

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa

<p>Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-87 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Rękopisy nie zwraca się.</p>	<p>Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 303-551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.</p>	<p>Reprezentacja: Chorzów, Powstańców 21, tel. 411-33. Bielsko: Nad Niprem 2. Tel. 38-67. Lublinie, Ogrodowa 3. Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485. Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.</p>	<p>Abonament z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową miesięcznie 2 zł 50 gr Przyjmują: Administracja, Reprezentacja, Poczta (listowy), Agenci i Kioski.</p>
------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 lin - 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1,00, w tekście zł 0,80, nekrologi do 100 m/m - zł 40,00, 100-200 m/m za 1 m/m jednolubowy zł 0,80, ponad 200 m/m za 1 m/m jednolubowy zł 0,80. - Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 lin - 50 m/m) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0,20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonialne zł 0,30).

Po zakończeniu strajków okupacyjnych

KATOWICE. Ostatnie strajki okupacyjne na Śląsku wywołały wielkie poruszenie w całej opinii publicznej. Wiadomość przeto o likwidacji strajku na kopalni „Mościcki” i „Siemianowice” wita całe zdrowo myślące społeczeństwo z żywym zadowoleniem.

Górnicy strajkujących kopalni po dniach wyczerpującej siły i nerwy walki strajkowej, osiągniętej z głodówką osiągnęli częściowo użyczenie swych postulatów. Nie wahamy się jednak stwierdzić, że ten sukces można było osiągnąć bez unikania drog do drasycznej ostateczności w postaci strajku okupacyjnego i głodówki. W swych słusznych żądaniach robotnicy zawsze będą mieli po swojej stronie światłą opinię publiczną i władze administracyjne. Nie należy więc bez wyczerpania normalnych środków walki sięgać po broń ostateczną. Wprowadzając niebezpieczne napięcie atmosfery i niechętnie usposobiając opinię publiczną, która w metodach nasytzonej walki społecznej słusznie widzi zadanie niebezpiecznego dla interesów państwowych i społecznych zamętu.

Oczekiwać należy w interesie świata pracy państwa, że dalszą akcja socjalna rozgrywać będzie w ramach przewidzianych ustawami i pod całkowitą odpowiedzialnością legalnych władz instytucji robotniczych.

Pod adresem pp. przemysłowców formułując postulat, by ostatecznie ciężkie strajki okupacyjne nauczyły ich sensu przewidywania i obywatelskiego poczucia odpowiedzialności. — W interesie naszych warsztatów pracy należy jednolite usunąć te wszystkie przyczyny, które wywołują słuszne rozpozyczenie i niezadowolone w masach robotniczych.

Odpowiedzialni kierownicy przedsiębiorstw wobec obserwowania swych bilansów i rentowności powinni nauczyć się umiejętności wczuwania w troski i potrzeby mas robotniczych, które należy haktować jako pełnoprawnych współtwórców przedsiębiorstwa i jego rozwoju.

Typy kierowników o nastawieniu dworackich ekonomów należy zastąpić kierownikami, którzy przy wymaganiach obowiązkowości i sumienności ze strony robotników umieją „podwładnych” widzieć obywatela kraju, pracownika, którego wysiłek i patriotyzm decyduje o rozwoju tej tak ważnej kresowej dziedzicy Polski. Postulaty wywalczane przez robotników na kopalniach, objętych ostatnio strajkiem należy bez zwłoki uwzględnić na tych kopalniach, gdzie istnieje analogiczne podłożo do ich wysunięcia.

Praca w tej potężnej maszynie jaką jest przemysł śląski powinna odbywać się bez straszaków. Potrzebne tu jest nie tylko obywatelskie zdyscyplinowanie w masach robotniczych, które dają nieraz piękne dowody tego zdyscyplinowania, ale potrzebne jest zwłaszcza zrozumienie obywatelskiej roli ze strony kierowników przedsiębiorstw.

Belgia zwolniona od zobowiązań Locarna

BRUKSELA. Wczoraj o godz. 11 w ministerstwie spraw zagranicznych dokonano aktu podpisania 2-ech dokumentów. Pierwszy z nich stanowi deklarację francusko-belgijską w sprawie zwolnienia Belgii od zobowiązań lokarneńskich, drugi zaś jest potwierdzeniem odbioru tego aktu przez Belgię. Dokumenty te podpisał: min. spraw zagran. Belgii Spaak oraz ambasadorowie Francji i Esmond Ovey.

Właściwy sposób wysuwania słusznych postulatów w połączeniu z ich wczesnym uwzględnieniem ze strony przemysłowców doprowadzi do pokojowego załatwienia załatwienia konfliktów, co jest koniecznością społeczną i państwową.

Dniówki strajkowe na kopalni „Prezydent Mościcki” nie będą płacone

Dyrekcja Skarbofermu prostuje fałszywe informacje „Kattowitzerki”

KATOWICE. Dyrekcja generalna „Skarbofermu” z powodu fałszywej i tendencyjnej wiadomości w „Kattowitzer Zeitung” z dnia 24 bm. podaje, że wiadomość, jako by dniówki za strajk okupacyjny na szybie „Prezydent Mościcki” miały być płacone — nie odpowiadają prawdzie. Podstawą likwidacji strajku jest oficjal-

ny protokół spisany w dniu 20 bm. przed komisarem demobilizacyjnym przez delegatów dyrekcji generalnej „Skarbofermu” — z jednej strony, a radą załogową kopalni „Prezydent Mościcki” i Związkami Zawodowymi — z drugiej strony. Protokół ten nie przewiduje płacenia za dniówki strajkowe.

Pan Minister Świętosławski w Cieszynie i w Katowicach

23 bm. przyjechał do Cieszyna P. Minister W. R. i O. P. Świętosławski i dokonał wizytacji Wyższej Szkoły Rolniczej oraz na specjalnej konferencji z dyrekcją cmówił zarówno stan, jak i potrzeby tej szkoły. Wiceprez. P. Minister wziął udział w „Święcie Lasu”, na którym wygłosił przemówienie.

24 bm. o godz. 8-jej rano p. minister przybył do Katowic, gdzie odbył dłuższą konferencję z P. Wojewodą dr Grażyńskim na temat aktualnych zagadnień szkolnych na Śląsku, po czym w towarzystwie p. naczelnika Kupeczyńskiego dokonał wizytacji gimnazjum oraz szkoły powszechnej im. Marszałka Piłsudskiego w Katowicach. O godz. 10,40 rano P. Minister odjechał do Warszawy.

Litwinow w niełasce?

MOSKWA. „Izwestia” w formie listu do redakcji zapytana komisarza spraw zagranicznych Litwinowa jakże zamierza on przedewszystkiem kroki celem szerszego uwolnienia sądzonych przez gen. Franco statków „swiętych Komsomol” i „Smudowiaz”.

Dwie doniosłe ustawy pracownicze: o układach zbiorowych i skróceniu czasu pracy w górnictwie

WARSZAWA (tel. w.). Wczoraj w „Dzienniku Ustaw” ogłoszone zostały dwie ustawy dotyczące świata pracy. Są to —

ustawa o układach zbiorowych pracy, która wchodzi w życie z dniem 1 czerwca br., a na obszarze Województwa Śląskiego z

chwilą wyrażenia zgody przez Sejm Śląski. Druga ustawa pracownicza, ogłoszona w dniu wczorajszym jest ustawą o skróceniu czasu pracy w górnictwie węglowym, która na terenie całej Polski za wyjątkiem Województwa Śląskiego wchodzi w życie z dn. 24 bm., a na terenie Województwa Śląskiego po wyrażeniu zgody przez Sejm Śląski.

Jak już donosiliśmy, w sprawozdaniach z obrad Sejmu nad tą ustawą — ustawą o skróceniu czasu pracy w górnictwie jest ustawą ramową, która upoważnia Radę Ministrów na wniosek Ministra Opieki Społecznej do skracania czasu pracy w górnictwie węglowym.



Przed bramą kopalni „Siemianowice”, gdzie miał miejsce ostatnio strajk górników, gromadziły się w czasie strajku żony, dzieci i k wni strajkujących. W głębi na parkanie transparent demonstracyjny.

Pogoda na niedzielę

Pogoda zmienna z przelotnymi opadami, zwłaszcza w dzieńnocy południowych i wczesnych dniach. Chłodniej. Umiarkowane wiatry przeważnie zachodnie i północno-zachodnie

130 000 robotników strajkuje w Kalkucie

KALKUTA. W Bengalu doszło do krwawych starć pomiędzy strajkującymi robotnikami i policją Tzzech policjantów i 13-tu robotników odniosło rany W obecnej chwili w Bengalu stała już 34 zakłady przetwórcze łącznie zatrudniające 130 000 robotników

Brazylia wzmacnia garnizony przeciw swym hitlerowcom!

LONDYN. Agencja Reutera donosi z narodowego socjalizmu w południowej Brazylii, zamieszkałych głównie przez Niemców, zwłaszcza w stanie Santa Catharina. Rio de Janeiro, że aby zahamować rozwój zylli tworzone są nowe garnizony w mia-

Sympatyczne echo wyborów nowych władz ZZZ.

Wybór władz naczelnych Zjednoczonych Związków Zawodowych, zakończył proces obratu z centralą warszawską ZZZ, której fatalne błędy i doktrynerski upór doprowadziły do rozłamów. Nowe władze Zjednoczonych Związków Zawodowych stanowią ośrodek, około którego skupia się cały Śląsk ZZZ i okrąg krakowski ZZZ. Spółdzielczość się należy, że około nowych władz skupi się również reszta tych grup i oddziałów ZZZ w innych dzielnicach Polski, które zerwały z warszawską centralą.

Wiadomość podana przez nas o wyborze nowych władz naczelnych ZZZ a zwłaszcza

wiadomości, że na przesze nowych władz wybrano p. marszałka Karola Grzesika wywołała w szeregu ZZZ powszechny, bardzo żywy i radosny odzew.

Fakt ten spotkał się z bardzo żywą oceną nawet wśród tych jednostek i miliończyków, którzy grupę ZZZ, które dotychczas jeszcze opiewały się za warszawską centralą. Przeciwnicy na Śląsku pamiętają dobrze robotelstwo, że jednym z głównych organizatorów G. F. P. na Śląsku był właśnie p. Karol Grzesik, wówczas burmistrz Wielkich Hajduk. P. Marszałek Grzesik posiadał prześwit przeszło 10 lat stanowiska prezesa Śląskiej Rady Okręgowej ZZZ.

Jest więc p. marszałek Grzesik osobistością w ruchu ZZZ, bardzo dobrze znaną i wysoko cenioną.

Zanotować należy znamienity fakt, że na wiadomości o powołaniu nowych władz ZZZ z

p. marszałkiem Grzesikiem na czele zgłaszają się z powrotem do zreorganizowanego ZZZ te jednostki i grupy, które uległy szatastwu przesyłki wysłanników warszawskiej centrali ZZZ.

Szczególne znamienne jest wiadomości, następującej treści:

24 bm. zgłosiła się w prezesa Zarządu Głównego ZZZ p. Marszałka Grzesika delegacja zarządu oddziału ZZZ Huta Pilsudski — Warszawa z p. Franciszkiem Niedbałą na czele. Delegacja zgłosiła gotowość współpracy z Zarządzeniem Głównym ZZZ na Śląsku, któremu przewodniczy marszałek Grzesik.

Otóż właśnie p. Franciszek Niedbała należał do najgorliwszych zwolenników centrali warszawskiej. Obecnie poznał swój błąd, co witały z uznaniem. Zreorganizowany ZZZ, udowodnił wewnętrznie przystępność do nowej wielkiej pracy dla dobra robotników i Polski.

Piętnastolecie Koła Polskiego Związku Zachodniego w Katowicach-Dębie

W niedzielę 25 kwietnia Koło Polskiego Zw. Zachodniego obchodzić będzie uroczystości piętnastolecia swego istnienia. Jest to pierwsza tego rodzaju uroczystość, jaką obchodzi Koło Polskiego Związku Zachodniego na terenie Województwa Śląskiego. Program uroczystości przedstawia się następująco:

Godz. 9,30 — zbiórka towarzysów na placu „Sokoła” przy ul. Krzyżowej — powitanie, g. 10,10 — wymarsz do kościoła parafialnego na nabożeństwo, godz. 10,30 — nabożeństwo, transmitowane przez radio, godz. 12 — ośmionieść płyty na pomnik powstańców, godz. 13,30 — akademie na sali pl. Czupryny przy ul. Dębowej, 27, godz. 14 — przerwa obiadowa, godz. 19,45 — zabawa taneczna na sali pl. Czupryny.

W uroczystościach wezmą udział delegacje Zarządów Obwodowych i licznych Kół Polskiego Związku Zachodniego oraz miejscowe polskie organizacje. Przy odświeżeniu płyty na pomnik powstańców, ufundowanej z okazji piętnastolecia przez Koło Polskiego Związku Zachodniego w Katowicach-Dębie we współpracy z Miejskową Grupą Związku Powstańców Śląskich przemówi prezes Zarządu Okręgu Śląskiego Polskiego Związku Zachodniego p. poseł dr. Ignacy Nowak. Z bogatego programu akademii wymienić należy przemówienie kierownika Okręgu Śląskiego Polskiego Związku Zachodniego p. dyr. Wojciechowskiego Józefa, występ orkiestry Związku Rezerwistów, Chóru Męskiego Huty „Baldon” oraz deklamacje. Na akademii zostanie odczytane również sprawozdanie z piętnastolecia działalności. Uroczystościom patronuje Komitet Honorowy, w skład którego weszli p. dr. Kocur Adam, Prezydent miasta Katowice, Inż. Surzycki, Gen. dyr. Huty „Pokoń”, dr. inż. Absalon, b. naddirektor Huty „Pokoń”, inż. Pietrzykowski, naddirektor Rudzkiego Gwarectwa Węglowego, inż. Siedlanowski, dyrektor Huty „Baldon”, inż. Wróblewski, wicedyrektor Huty „Baldon” Ryborski K., Kmieć, P. P. Koło Polskiego Związku Zachodniego w Katowicach-Dębie jest nie tylko najstarszym, ale jednym z najbardziej zasłużonych i najprawniej prężących kół P. Z. Z. Wspomnieć wypada, że równocześnie z uroczystościami piętnastolecia istnienia Koła p. Augustyn Piec obchodzi dziesięciolecie urzędowania jako prezesa Kół.

Rząd rozwiązał 30 umów kartelowych w przemyśle blachy żelaznej emalowanej

WARSZAWA. Orzeczeniem Ministra Przemysłu i Handlu rozwiązano z dnia 23 bm. 30 umów, kartelizujących przemysł naczyn emalowanych oraz innych wyrobów z emalowanej blachy żelaznej.

Polski przemysł naczyn emalowanych i innych wyrobów z żelaznej blachy emalowanej związał się 30 umowami kartelowymi w ramach „Zjednoczenia Polskich Emalierni”, odgradzając się skrupulatnie od wpływów wolnej konkurencji. Tymczasem, jak praktyka wykazała, wolna konkurencja była jedynym czynnikiem, który mógł uzdrowić stosunki w tej gałęzi przemysłu przez wielimniowanie słabszych przedsiębiorstw, produkujących towar drożej albo gorszej jakości.

Przeszło 8 lat istnienia „Zjednoczenia Polskich Emalierni” nie wystarczyło temu kartelowi na przeprowadzenie odpowiedniej koncentracji produkcji, niezbędnej dla potania cen kosztów produkcji oraz dostosowania cen skartelizowanych wyrobów do siły nabywczej krajowych konsumentów.

W drugim wywiadyzie wykazuje komunikat PA-niej, jak to Zjednoczenie podrozało zamiast obniżyć ceny, jak oplacano „postoje”. Na 8 fabryk kartelu tylko 3 są czynne.

Zburzona równowaga organizmu

upośledzona działalność wroby, gromadzenie się w ustroju kwasu moczowego, nie spalanie się produktów tłuszczu, odkładanie się tkanki tłuszczowej, nadmierne przyrost wagi, objawy i bóle artretyczno-reumatyczne oto wszystko skutki złej prze-

miany materii. Przeciwno tym dolegliwościom stosujecie skutecznie ziola na zła przemianę materii Dra Breyera Nr 2. Do nabycia wszędzie. Wytwórnia Polherba, Kraków-Podgórze.

Zwycięski pochód powstańców na odcinku baskijskim

VITORIA. Korespondent Havasa donosi, że zwycięski marsz oddziałów gen. Franco przeciągnął się do późnego wieczora. Wojska powstańcze posuwały się dalej doliną Aramayonna. Wczoraj o godz. 19-te oddziały powstańcze dotarły do punktu, znajdującego się o kilometr od Elorrio. Po zejściu szeregu wzgórz panujących nad miastem. Jeńcy twierdzą, że Elorrio jest całkowicie ewakuowane. Sytuacja przeciwnika jest bardzo trudna i powstaje pytanie, czy

zajmowane przez niego pozycje od wzgórz Enhorta do Oceanu będą mogły stawić dłuższy opór. Dzień dzisiejszy może się okazać dniem niepodzielnym.

MADRYT. Według ostatnich wiadomości wojska powstańcze podjęły nader silny atak na odcinku Elorrio. Oddziały rządowe walczyły z wielką odwagą, starając się powstrzymać atakujących. Lotnictwo powstańcze bombardowało gwałtownie pozycje wojsk rządowych na tym odcinku.

Po krótkich cierpieniach zmarł w dniu 23 kwietnia 1937 roku w Krakowie, opatrzony św. Sakramentami, nasz ukochany brat, dobry i szlachetny syn szwagier i wuj

Ś. p. Julian Buchalski
urzędnik Banku Związku Spółek Zarobkowych w Toroniu
przeżywszy lat 41.

Zmarły był zasłużonym i odznaczonym bojownikiem o Niepodległość Polski w szeregach byłej Armii Polskiej we Francji.
W ciężkim smutku pogrzeżony

Florian Buchalski za rodzinę

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 26 bm. o godz. 14 na cmentarzu Rakowickim w Krakowie. — Msza św. żałobna w kościele Najśw. Marii Panny w Katowicach w środę, dnia 28 bm. o godz. 6.45. 7766

Nie rezygnują z Kolonii!

KOLONIA. Namieśnik von Epp, kierownik urzędu polityki kolonialnej partii narodowo - socjalistycznej i przewodniczący ligi kolonialnej Rzeszy wygłosił w Rheinlandhalle odczyt, w którym podkreślił, że ludność Niemiec potroiła się w ciągu stulecia, co — jego zdaniem — jest równoznaczne ze skurczeniem się terytorium niemieckiego o dwie trzecie, natomiast około 2 milionów białych rozporządza w Afryce Południowej obszarem trzy razy większym, niż terytorium Rzeszy, zaś w

Australii na obszarach dwudziestokrotnie większych niż Niemcy, znajdując się 10 razy mniej ludności, niż w Rzeszy niemieckiej. Von Epp przedstawił dalej całokształt zagadnień kolonialnych, zbliżając argumenty o koniecznościach strategicznych spotykane często w prasie międzynarodowej. Mowca oświadczył, że naród niemiecki nie zaprzestanie nigdy wysuwać swych pretensyj kolonialnych i wyraził nadzieję, że możliwym będzie znalezienie polubownego rozwiązania tej sprawy.

Zw. Pogrzebowy i Dobroczynności Z. z. Katowice.

Nasza członkini

Śp. Wagner Paulina
zmarła w Bogu przeżywszy lat 57.
Cześć Jej pamięci!
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 kwietnia r. b. rano o godz. 8,30 ze Spółzai Mięskiego ul. Paborska ZARZAD.

Zakaz przynoszenia paczek na wyższe uczelnie

WARSZAWA (tel. w.) Stale powtarzające się wbyrki i podkładanie petard na wyższych uczelniach zmusiły rektora Głównej Szkoły Handlowej w Warszawie do wydania zarządzeń zakazujących przynoszenia do gmachów uczelni jakiegokolwiek paczek walizek, a nawet toreb. W ten sposób uniknąć wnoszenia materiałów wybuchowych na wyższe uczelnie. Wzrost ustawien został przy drzwiach do gmachów straż i odbierała studentom wszelkie bagaże. Również specjalne zarządzenia wydał rektor Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego, celując utrudnienia porządku wprowadzono specjalne przepuski dla studentów wydziału lekarskiego, którzy udala się na teren pracowni uniwersyteckich. Dotychczas wylądowały na innych wydziałach sa jeszcze zawieszono.

Posiedzenie prezydium organizacji wiejskiej OZN.

WARSZAWA (tel. w.) Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem kierownika organizacji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego rektora generała Andrzeja Galicy kilkunastogodzinne posiedzenie prezydium głównego zarządu wiejskiej OZN, na którym omówiono bieżące zagadnienia organizacyjne i programowe oraz osobny kierunek pracy organizacji wiejskiej O. Z. N. na najbliższą przyszłość.

Bójka w sądzie

WARSZAWA (tel. w.) Warszawski Sąd Okręgowy był wczoraj terenem niezwykłej zaiscia. Między dwoma braćmi Gryniewiczami o zwrócenie w celach konkurencyjnych sklepu rzeźnika Romsteina W czasie przerwy jeden z skarżących rzucił się na brata Romsteina. Podać mu ciężkie rany łomem żelaznym W Sądzie zaprowadziła panika i rozprawa została przerwana. Ranny Romstein w stanie bardzo ciężkim przewieziony został do szpitala, a bracia Gryniewiczowie zakuci w kajdany odstąpieni zostali z więzienia.

Australia buduje flotę

MELBOURNE Gabinet uchwałąl przebudowę krajozników opancerzonych „Australia” i „Camberra”. Koszt przebudowy tych dwóch okrętów ustalony został na 800 000 funtów. Jak donosi gazeta „Herald”, rząd australijski projektuje rozpoczęcie budowy nowego podwodnika floty i dwóch kontrtorpedowców.

Nuncjusz u Neuratha

BERLIN Nuncjusz papieski odwiedził w sprawie zagranicznych Rzeszy von Neuratha. W kolach dobrze poinformowanych sądzi się, że nuncjusz papieski positt mł. Neuratha o kilka wyjaśnić niektórych punktów noty, wręczony niedawno w Watykanie przez ambasadora Rzeszy w związku ogłoszenia ewangeliki papieskiej przeciwko narodowemu socjalizmowi.

„Czystka” wśród pisarzy sowieckich

MOSKWA. Przeprowadzana od pewnego czasu czystka w związku pisarzy sowieckich została ujawniona wczoraj na łamach „Izwestii” i „Prawdy”, jako pretekst do tego ujawnienia wybrano 5-tą rocznicę zlikwidowania przez centralny komitet partii narodowych organizacji literackich. Ofiarami „czystki” stali się następujący pisarze. Auerbach, szwagier Jagody, według uporczywych pogłoszek już aresztowany, Bruno Jasiński, Ufinogiemow, Kirzon, Lelewicz, Makarjew, Sielwański, Maznin, Sławiński, Koryn i w. in., których prasa nie wymienia.

Główną „chorobą” związku pisarzy sowieckich — zdaniem „Pravdy” — było two-

żenie się w jego tonie grup literackich. Ton zwiazkowy nadawała grupa Auerbacha i Kirzonina, która odsądzała od czci i wiary tych pisarzy, którzy nie chcieli — pisać „Prawdą”, dostosować się do jej generalnej linii. Grupa Auerbacha, jak również i jego samego „Prawda” i „Izwestia” oskarżają o działalność wyrotkową (17). Oprócz Auerbacha wywierała również znaczny wpływ na związek pisarzy sowieckich prawnicza grupa Bucharina.

Czystka obecna, jak wynika z głosów prasy, samych pisarzy oraz czytelników, ma na celu jeszcze większe „zgięjszałowanie” twórczości literackiej i podporządkowanie jej

całkowicie kierownictwu i interesom partyjnym. „Prawda” pisze, że w związku pisarzy sowieckich znosilo się przesładowanie niepokornych (!) i inaczej myślących, że zmuszono ich do kaniajania się i skruchy, że na wzrost szczyt węgłotowarzystwa i węgłotowarzystwa rzucono gromy potępienia, że błędy swoich zwalano na innych i obwiniano ich o grzechy, których nie popełnili. Nie znaczy to najmniej, że metody potępienia przez „Prawdę” nie będą stosowane przez kierownictwo partyjne do niepokornych i inaczej myślących pisarzy sowieckich, o czym zwrócić świadczą wymownie nazwiska literatów włączonych na indeks przez prasę sowiecką.

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ RADCZYNNA SOLANKA JODOBROMOWA LEczy REUMATYZM — ARTRETYZM — ISCHIAS — CHOROBY KOBIECE — DZIECIĘCE JASTRZĘBIE-PLAŻA

WŁAŚCICIEL: JASTRZĘBIE-ZDRÓJ. DZIAŁA UZDROWISKI ŚLĄSKICH I SERCA. — RYCZAŁT OD 132.— zł. — SEZON OD 1 MAJA. NOWOCZESNE URZĄDZ. BASEN KĄPIELOWY. PLAZA PIASZCZ.

Nowy antypolski kurs prasy niemieckiej?

„Der Deutsche in Polen“ z 25 kwietnia przynosi szereg informacji o przegrupowaniach prasowych po tej i tamtej stronie granicy. Twierdzi, że miarodajne

KOLA BERLIŃSKIE PRZECHODZĄ OBECNIE (?) DO OFENSYWY PRAWOBEWNEJ W ŚTOSUNKU DO POLSKI.

Wprawdzie już i dotychczas uzyskiwała od czasu do czasu „Ostdeutsche Morgenpost“ pozwolenie na wypadki, przeciwpolskie, obecnie jednak to już nie wystarczy. Postawiono podobno powierzyć misję harcotnika przeciwpolskiego wrocławskiej „Schlesische Tageszeitung“, a to dlatego, że jest to pismo stuprocentowo hitlerowskie, podczas gdy „Ostdeutsche Morgenpost“ jest — jak wiadomo — obciążona przeszłością narodowo-niemiecką („Deutscher national und bürgerlich“).

Nowy ten kurs polityki polskiej hitlerowców będzie jeszcze przez jakiś czas zamaskowany (?) tak długo, póki, jak oświadcza „Der Deutsche in Polen“, wieje jeszcze antypolski wiatr w miarodajnych kołach berlińskich. Jednakowoż

KIEROWNIK NOWEJ POLITYKI RADCA MINISTERIALNY BERNDT

pochoźderia Poznańczyk, znany jest dotychczas jako wróg Polski („Polenfresser“). Stać się też przeważnie ludźmi, pochodzącymi z Poznańskiego, a więc znanymi z przekonań hakatystycznych. M. in. do tego otoczenia należy dawny kierownik niemieckich pism bydgoskich Wiesie, który po nastaniu hitlerizmu w Rzeszy przeszedł do młodoniemców, wnet się jednak z nimi pokłócił i łącznie z tym musiał opuścić Polskę.

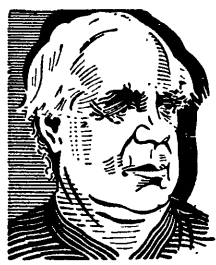
BERNDT MIESZAŁ SIĘ TAKŻE JUŻ W SPRAWY PRASY ZGLEICHSZALTOWANEJ NA NASZYM TERENIE

i obecnie narzucił „Schlesische Tageszeitung“ na korespondenta warszawskiego swego przyjaciela z Poznania, Jensch'a, który dawniej pracował w „Katowitzer Zeitung“. On też jest twórcą stworzonej przed kilku miesiącami na Śląsku naszym niemieckiej agencji prasowej, znanej pod nazwą „Deutscher Pressedienst aus Polen“.

TAK WIĘC ZANOSI SIĘ NA NOWY (?) KURS.

Czym będzie się on różnił od doryczasowego, trudno przewidzieć? Przecież prasa niemiecka z tej i z tamtej strony granicy dość dawno już porzuciła system przyczajenia i milczenia i

CODZIEN NIEMAL PRZYNOŚI ATAKI NA POLSKĘ TAK BRUTALNE, ŻE TRUDNO BYŁO BY JESZCZE JE ZAOSTRZYĆ.



„Najdroższe zdrowie tańsze jest niż choroba”
głosił Książd Kneipp. — Dlatego też troszczył się o to, aby ludzie zachowywali zdrowie. — Zatem: higieniczne mieszkanie i ubranie tu. — dziez zdrowe pożywienie przekładł nade wszystko. — Zaczął od śniadania — i dał nam zdrową **Kawę Słodową Kneippa!**

Bezrobotnie cofa się na całym świecie

Kwartalne wykazy statystyczne Międzynarodowego Biura Pracy stwierdzają regularnie od czterech lat spadek bezrobocia na całym świecie. Ale nigdy jeszcze poprawa sytuacji na rynkach pracy nie była tak wyraźna i ogólna, jak obecnie. Prawie we wszystkich krajach liczba rejestrowanych bezrobotnych spadła w stosunku do liczby ich z roku ubiegłego.

Cyfrę ilustrują dobitnie i wymownie co wyżej powiedziano. A więc:
w Austrii w 1937 r. było 309.178 bezrobotnych wobec 321.509 w 1936 r.;
w Anglii było w 1937 r. 1.624.715 bezrobotnych wobec 2.016.578 w 1936 r.;

w Czechosłowacji 210.844 bezrobotnych w 1937 r. wobec 267.471 w 1936 r.;
w Australii było 46.670 bezrobotnych w 1936 r. wobec 59.922 w 1936 r.;
w Kanadzie 24.045 bezrobotnych w 1937 r. wobec 27.830 w 1936 r.;
w Norwegii 16.632 bezrobotnych w 1937 r. wobec 16.752 w 1936 r.;
w Szwecji 85.717 bezrobotnych w 1937 r. wobec 100.241 w 1936 r.;
w Stanach Zjednoczonych 11,9% w 1937 r. wobec 16,7% w 1936 r.;
w Niemczech 1.853.460 w 1937 r. wobec 2.520.499 w 1936 r.;
w Bułgarii 29.932 bezrobotnych w 1937 r. wobec 50.710 w 1936 r.;
w Chile 3.374 bezrobotnych w 1937 r. wobec 8.766 w 1936 r.;
w Gdańsku 16.797 bezrobotnych w 1937 r. wobec 19.746 w 1936 r.;
w Estonii 2.064 bezrobotnych w 1937 r. wobec 2.101 w 1936 r.;
w Finlandii 122 bezrobotnych w 1937 r. wobec 827 w 1936 r.;
w Japonii 341.207 bezrobotnych w 1937 r. wobec 528.624 w 1936 r.;
na Węgrzech 54.407 bezrobotnych w 1937 r. wobec 57.916 w 1936 r.;
w Irlandii 91.680 bezrobotnych w 1937 r. wobec 141.858 w 1936 r.;
w Japonii 322.948 bezrobotnych w 1936 r. wobec 346.870 w 1936 r.;
w Lotwie 6.288 bezrobotnych w 1937 r. wobec 7.949 w 1936 r.;
w Polsce 472.004 bezrobotnych w 1937 r. (lut.) wobec 535.503 w 1936 r.;
w Rumunii 16.224 bezrobotnych w 1937 r. wobec 17.040 w 1936 r.;
w Jugosławii 39.510 bezrobotnych w 1937 r. wobec 34.136 w 1936 r.

UROK i MŁODOŚĆ

czystą i delikatną cerę zapewniam codziennie stosowaniem mydła i kremu Herba. Mydło Herba usuwa defekty skóry jak przysze, wagi, piegi itp. Krem Herba udelikatnia cerę.
MYDŁO i KREM HERBA

w Belgii było 131.565 bezrobotnych w 1937 r. wobec 162.166 w 1936 r.;
w Danii 128.452 bezrobotnych w 1937 r. wobec 129.907 w 1936 r.;
w Holandii 33.7% bezrobotnych w 1937 r. wobec 37,8% w 1936 r.;
w Szwajcarii 87,2% bezrobotnych w 1937 r. wobec 118.530 w 1936 r.

Własnym życiem przypłaciła ocalenie... psa

W godzinach popołudniowych niezliczni mieszkańcy Zimnej Wody obecni na stacji kolejowej, byli świadkami wstrząsającego wypadku, którego ofiarą padła jedna z mieszkanek Zimnej Wody.

W porze popołudniowej wyszła na spacer z psem 49-letnia Katarzyna Bielik z Zimnej Wody. W pewnej chwili piesek, spuszczonej za smyczy pobiegł na tor kolejowy. Bielikowa usłyszawszy turkot kół zbliżającego się do stacji pociągu, podążyła

za psem, by uchronić go od ewentualnego przejechania przez pociąg. Nie wążając na niebezpieczeństwo, Bielikowa wpała na tor w chwili, gdy właśnie ukazała się lokomotywa. Nieszczęśliwa dostała się pod koła i poniosła śmierć na miejscu, pies zaś w ostatniej chwili ocalał, albowski koło ucięło mu tylko kawałek ogona.

Na krzyk świadków zająca pociąg zatrzymano, ale okazało się, że ofiara własnej nieostrożności zginęła na miejscu.

RZADKO KIEDY CAŁOWAŁ JĄ NA POŻEGNANIE



MOJ MAZ TAK OZIEBLE SIĘ ZE MNĄ POZEGNAŁ, ŻE ZALEDWIE MNIE POCAŁOWAŁ NA DOWIEDZENIA, CO TO MOŻE ZNAČYĆ MAJĄT?

JADZIA MIAŁA TO SAMO ZMARTWIENIE, KTOS JEJ PORADZIŁ, BY STOSOWAŁA WYBIEG KOSMETYCZNY PALMOLIVE. W DWA MIESIĄCE POZNAŁA, ŻE Kochał SIĘ W NIEJ PONOWNIE.

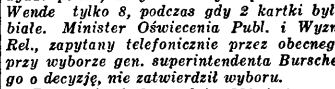
NAJDRÓŻSZA JAK IY ŚLICZNIE WYGLĄDASZ JESTEM PEWNIEM, ŻE WYDAŁAS CIE O SZCZĘŚLIWY NA ZABIEGI KOSMETYCZNE.

SKADZE ZNOWU! POPOSTU DO WIEDZIAŁAM SIĘ POKAZAŁAM NA OLEJKU OLIWKOWYM. OBECNIE UŻYWAM GO REGULARNIE RANO I WIECZOREM.

Każda kobieta może zwiększyć swój urok i powodzenie stosując znany zabieg kosmetyczny Palmolive.

Rano i wieczorem myj twarz, sypj i ramfiora obdłaj pianą mydła Palmolive. Sptucz ją ciepłą, a następnie zimną wodą. To wszystko.

Mydło Palmolive dzięki olejki oliwkowemu, użytemu do jego wyrobu udelikatnia skórę i nadaje jej młodzieńczą świeżość. Cera Pani wkrótce będzie się odznaczała oświeającą pięknoscia!



Pod światło

Przedwczesne triumfy

Prasa niemiecka przynosi triumfalną artykulę na temat wyborów, jakie odbyły się w tych dniach w Kaliszu. Chodziło o wybory senatralne w tamt. kościele ewangelickim. Wybory te zakończyły się przyniętającym zwycięstwem zwolenników najostrzejszego nacjonalizmu niemieckiego. Kandydat tego kierunku pastor Ulrich zyskał 42 głosy, kandydat polski, dotychczasowy superintendent Wende tylko 8, podczas gdy 2 kartki były białe. Minister Oświecenia Publ. i Wyzn. Rel., zapytany telefonicznie przez obecny przy wyborze gen. superintendenta Burschego o decyzję, nie zatwierdził wyboru.

Prasa niemiecka szaleje. Mówi, że w ostatnim czasie — nawet w takich zbiorach, gdzie życie niemieckie w zupełności już niemal zagasto, ostatnie walki wskrzesiły je na nowo. Dowodem wyboru senatralne, jakie odbyły się 28 lutego rb. w licznych miejscowościach „Polski środkowej“. Wszędzie tam większości zdobyli radykalni Niemcy.

Wątpimy, czy dalej patrzyący Niemcy cieszyć się będą z tych okrzyków triumfu. Bądź co bądź owe grupy Niemców są poprostu kłopotami w morzu. Dotychczas uwadano okropnych Niemców za ludzi lojalnych, pogodzonych z swym losem niemieckim, nieszkodliwych, nawet sympatycznych. Obecnie to się zmienia. Chyba szaleniec może się ludzi, że rozpalony do białości nacjonalizm tych grup wyjdzie im na zdrowie. Jest rzeczą jasną, że wzmocni tylko naszą czujność, zmieni nastroje. A to napewno nie wyjdzie na zdrowie wskrzeszonym hakatystom.

Naczelnny dyrektor Polskiego Radia w Katowicach

Do Katowic przybył dyrektor naczelnny Polskiego Radia Roman Starzyński. Dyr. Starzyński dokona inspekcji rozgłośni katowickiej oraz nowego gmachu rozgłośni, który w lipcu zostanie oddany do użytku Polskiego Radia.

W poniedziałek dyr. Starzyński złoży wistę: Panu Wojewodzie, Ks. Biskupowi A. Ambickiemu, prez. miasta oraz dowódcy garnizonu, a o godz. 18 tegoż samego dnia odbędzie się konferencja prasowa podczas której dyr. Starzyński zapozna zebranych z całozształtem spraw, dotyczących radiofonii polskiej, oraz z zamierzeniami na przyszłość.

Pan Starzyński na Śląsku

W piątek, dnia 23 bm. bawił w Katowicach prezydent m. Warszawy Stefan Starzyński, zef organizacji miejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego, który odbył konferencję z prezem. Głównego Komitetu Wykonawczego Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy Marszałkiem Karolem Grzesikiem.

Stróż nocny okradł mieszkańców Skoczowa

Od pewnego czasu mieszkańcy Skoczowa niepokojeni byli kradzieżami, których dopuszczali się przeważnie w porze nocnej jakiś niechwytny osobnik. Powiadomiona o kradzieży policja po dłuższej obserwacji skierowała swego podległego na stróża nocnego Pawła Krzozę. Po zebraniu dostatecznego materiału poważającego stusność podejrzenia policja zarządziła w mieszkaniu stróża nocnego rewizję domową, w wyniku której znaleziono szereg przedmiotów pochodzących z kradzieży, stróża aresztowano. Jest to ten sam osobnik, który onegdaj postrzelił Gimaję i Holskę, o czym w dniu wczorajszym donosiliśmy.

Kącik dla wszystkich

Jak skutecznie walczyć z molami

Latające mole właściwie są nieszkodliwe, gdyż są to samce, które ubrań nam przeważnie nie niszczą. Groźne natomiast są samice, noszące jajeczka, z których wylęgają się małe białe gąsieniczki żywiące się włóknem wełnianym i tkaninami, futrami i jedwabiem. Mole rozmnażają się bardzo szybko. Legną się one w marcu i kwietniu z jajek niesionych przed rokami, wylęganie trwa aż do lipca, a więc prawie przez całe lato. Całą zimę zatem muszą przetrwać ukryte w naszej garderobie, by na wiosnę mogły się wylęgnąć. Gąsienice dobrze znoszą niską temperaturę, a giną dopiero poniżej 4 stopni C. Dobrze jest więc wynosić futra na mroź, a latem dobrze jest wynosić na słońce, gdyż mole giną podobnie jak od mrozu. O ile trzymamy w lufkach futra, dobrze jest przesyłać je męczonym piętrem, tytoniem fajkowym, mieszanką roślin zwanej na wsi bagnowcem. Trudniej jest obronić kilimy i dywany. Najlepszym środkiem przeciw molom jest częste trzepanie i wietrzenie ich. Dobrze też jest odwrócić dywan na lewą stronę, nakryć płótnem, umoczonym w roztworze amoniaku i prasować gorącym żelazkiem. Często jednak wystarczy trzepanie i wietrzenie, jest to najskuteczniejszy środek zarówno na futra, ubrania, kilimy i dywany. Jest to środek wymagający tylko trochę pracy, ale za to najpewniejszy i najskuteczniejszy.

Walka bocianów o gniazdo

W jednej z wsi powiatu niemodlińskiego (na Śląsku Opolskim) rozegrała się onegdaj niecodzienna walka. Od szeregu lat gnieżdżąca się na kominie dawnego browaru para bocianów powróciła i chciała znów osiedzić, gdzie zwykle. Równocześnie znalazł się tam jeszcze i inny bocian. Powstała twarda i nieustępliwa walka, która skończyła się tym, że obcy bocian stracony został do kominia i wpadł do gorącego popiołu, gdzie się spalił, zanim pośluszone mu z pomocą. Jak widzimy, walka o byt toczy się zazwyczaj zawsze i wszędzie.

Nowości Tow. Wyd. „Rój”

- Marcel Proust: „W cieniu zakwitających dzwerczyk” — 3 tomy — cena 21 zł.
W. J. Locke: „Stary most” — cena 6 zł.
T. Dołęga Mostowicz: „Ostatnia brygada” — cena 7 zł.
Stefan Wiechecki: „W ząbek czesany” — cena 6 zł.
T. J. Junosza: „Mgia nad Sekwaną” — cena 5 zł.
R. Fajans: „Hiszpania 1936” — cena 6 zł.

ARNO ALEKSANDER POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA FANATYK

Adaptacja E. J. Bałuckiego
27)
— Lekarz mówi, że tak musi być. Mój mąż nie przeżyłby silnego wstrząsu. Jakóż ukrywamy dotąd...
Dlaczego pan już nas nie odwiedził, panie komisarzu?
— Dziękuję bardzo. Zapewniam panią, że przyszedłbym i bez tego miłego przypomnienia. Zresztą od tego czasu minęło zaledwie kilka dni...
Zatrzymała się nagle.
— Wówczas chciałam pana o coś poprosić, ale postawiłam warunek, na który pan się nie zgodził. Rozmyślałam się teraz. Zwracam się po raz wtóry z prośbą i nie wymagam, by mi pan cokolwiek obiecał. Czy pan przeczytał tabliczkę na krzyżu Romana?
— Tak.
— I nie zauważył pan nic szczególnego?
Nie... w czym, proszę pani?
— W dacie. Siedemnasty stycznia.
— No, tak... oczywiście... chociaż...
— Tę samą datę mógł pan przeczytać na drugim krzyżu... na krzyżu naszego wspólnego przyjaciela.
— Teraz Jarowy zatrzymał się przestraszony.
— Boże Świąty... — wykrztusił. — Rozumiem... jednego dnia nieszczęśliwy wypadek zabrał pani dwóch ludzi...
— Nieszczęśliwy wypadek? — zawołała porywczo.
— I pan ciągle jeszcze w to wierzy? Przecież Borewicz i Roman dobrze się znali, ostatnimi czasami bardzo często przebywali razem, przytem zachowywali się dziwnie... byli jak gdyby podnieceni, zdenerwowani... A następnego też samego dnia jeden popełnia samobójstwo, a

Z zebrań Kół N. Ch. Z. P.

Brasiek: Ostatnio odbyło się w tut. miejscowości walne zebranie Kola. Po sprawozdaniu prezesa p. Orzechowskiego z dotychczasowej działalności Kola wybrano pod przew. prez. skr. p. Pietruszki nowy Zarząd w składzie: Orzechowski Fr. — prezes, Urbanczyk Alojzy — zastępca, Hambynek Konrad — sekretarz, Urbanczyk Fr. — zast. sekretarza, Karol Urbanczyk Rudolf i Cebulski. W skład komisji rewizyjnej weszli: Urbanczyk Marcin, Urbanczyk Emanuel i Myrcik Paweł. W wolnych głosach dyskutowano nad sprawą utworzenia na terenie gminy kółka rolnicze.
Głusowa: Miejsce Kolo odbyło pod przew. p. Famuly z Koszcinie doroczne walne zebranie, na którym ustępujący Zarząd złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności, po czym powołano przez skłanianie do nowych władz Kola: Bąk Józef — prezes, Karol Pyka — wiceprez, Maron Karol — sekretarz, Grol Jerzy — zast. sekretarza, komisja rewizyjna: Lenart Wiktor i Pyka Teodor, komisja rewizyjna: Skolik Henryk, Psiuk Wojciech i Dreszer Teodor. Na zakończenie zabrał głos referent oświatowy p. Siuta i przedstawił zebrańm znaczenie ideowej deklaracji pułk. Koca.
Koszęcin: Pod przew. p. Walentego Karmańskiego odbyło miejsc. Kolo swe walne zebranie, na którym wybrano nowe władze Kola w nast. składzie: Pietruszka Paweł — prezes, Naczynski Narcyz — zast., Gansini C. Gólfryd — sekretarz, John Wilhelm — zast., Czaja Paweł — skarbnik. Lawkami wybrano: Knapka A., Turka Er. i Sikorę J. W skład komisji rewizyjnej weszli: John Wilhelm, Bionicki Wilhelm i Pietruszka Jan.
Stąblów: W tych dniach odbyło się miesięczne zebranie NChZP, na sali p. Górka. Zebranie zajął prezes Kola p. Ulfik, po czym odczytany został biuletyn polityczno-gospodarczy. P. Picz zabrał głos i omówił obszernie konwencję Genewską i autonomię Śląska. Następnie przystąpiono do wyboru komitetu międzyorganizacyjnego na rok bieżący.

cy, do którego weszli: Smyrek Franciszek, Grabiński Józef i Banasik Józef. W wolnych głosach p. prezes odczytał wniosek Kola do Wydziału Powiatowego w Lubliczu w sprawie inwestycji. Uchwalono wysłać wniosek do Urzędu Ckregowego o zwołanie sądenia ziemniaków na miejscu od ległośń nie 30 in. od zabudowań, gdyż w przeciwnym razie mieszkańcy Stęblowa posiadający w przeważnej części drobne działki nie mogliby ziemniaków wcale sadzić.

Ostatnio odbyły w powiecie tarnogórskim swe walne zebrania następujące kolo NChZP: w Radzionkowie przy udziale 60 członków i pod przew. p. posta Gajplasa, który wygłosił programowy referat. Nowy Zarząd wybrano w składzie: Soremski Józef — prezes, Kuś M. — zast. prezw., Luźszyk Bernard — sekretarz, Ziętek Ludwik — zast., Zdebel Jan — skarbnik; w Rojcy w obecności 56 członków i sympatyków NChZP, wybrany został nowy Zarząd: Horoba — prezes, Skubis — wiceprezes, Nalawajka Ryszard — sekretarz, Miłtręga — zast., Różga Józef — skarbnik; w Buchej Górze przy udziale 50 członków i sympatyków dokonano wyboru nowych władz: Holeczek Wawrzyn — prezes, Wycisk Al. — sekretarz, Cygon P. — skarbnik; w Tarnowicach Starych pod przew. p. Niedzieli wybrano w skład nowych władz: Biłuckiego Leona — prez., Kłuska — zast. prez., Kuleckiego Antoniego — sekretarz, i Reinerta Czesława — skarbnikiem. Referat wygłosił przewodniczący.
Nakło Śląskie: miesięczne zebranie Kola NChZP, zajął prezes p. Jany i odczytał referat w sprawie wpisów dzieci do polskiej szkoły. Prezes zwrócił się do zebranych z gorącym apelem, aby dołączyli do obowiązków wpisania dzieci do polskiej szkoły. Następnie wygłosił wiceprezes Kola p. Opara referat na temat oddłużenia właścicieli nowych domów. W zebraniu tym wzięło udział 40 członków i sympatyków.



Znakomita tancerka indyjska Menaka wraz ze swoją trupą i orkiestrą podjęła tournée po świecie.

Wątroba jest filtrem dla krwi

Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości. Bóle artretyczne, wzdęcia, odbijania bóle w wątrobie, niemiak w ustach brak apetytu, skłonność do tycia, plamy i wrzuty na skórze. Chorobę tę przemianową materii niszcząca organizm i przyspieszająca starość. Racjonalna zgodna z naturą kuracja jest normowanie czystości wątroby i nerek.

Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na ileż przemian materii choromicznego zaparcia, kamienkach żółciowych, żółtaczce otłóścił, artretyzmie, mają zastosowanie „Lecia Kolecinazna” H. Niemcewskiego „Broszury bezpłatne wysła labo fiz-chem Cholekinaza H. Niemcewskiego Warszawa Nowy Świat 5 cz. 4 apteki i składy apteczne. (6280)

Święcone w katowickim Tow. Polek

Miłą uroczystości obchodzili onegdaj katowickie kolo Towarzystwa Polek. Doroczny zjazdem zgromadziły się przy tradycyjnym „święconym” członkowie kolo wraz z władzami organizacyjnymi: Towarzystwa oraz zaproszonymi gośćmi z przedstawicielami miasta, p. wiceprezydentem dr Szkułdźarzem, na czele. Szczególnie serdecznie witano i goszczono drogie gości z sąsiedztwa — kłknaścian Polek ze Śląska Opolskiego, które swoim udziałem w uroczystości raz jeszcze zadokumentowały żywość więziów, łączących rodaków nasze na obydwu stronach. Sala Powstańców wypełniona była po brzegi. Przy zastawionych stołach zasadło około pół tysiąca członków kolo, by w serdecznej, siostrzanej atmosferze spędzić miły wieczór.

Przemówienie powitał nieustraszonej i ofiarnej przewodniczącej kolo, p. Marty Kłapowej, nawiązała pierwsze niei radosnego nastroju. Piękną tradycją wielkanocnych życzeń rodzinnych, rozszerzona tu na wielką gromadę jednokowo myślących i do jednego celu dążących kobiet — nadaje wspólnej pracy organizacyjnej charakter bliskości i serdeczności. Okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta oraz wspólne odpowiadanie hymnu państwowego było wyrazem patriotycznego nastawienia zaangażowanych w Towarzystwie kobiet, które trwają na swych szarych posterunkach pracy dla domu i rodziny, widzą sens dalszy tej pracy — dobro Polski. W imieniu Zarządu Miejskiego życzenia katowickiemu kolo Tow. Polek złożył wiceprezydent

miasta dr Szkułdźar. Z radością witany członkinie słowa p. wiceprezydenta, stwierdzając żywy i pożyteczny udział Towarzystwa we wszelkich pracach, mających na celu akcję pomocy dla najsłabszych obywateli miasta, oraz wybitne zasługi Towarzystwa na tym polu. Zajął Miejski — mówił p. wiceprezydent Szkułdźar — w oparciu o społeczny czynnik Tow. Polek można skuteczniej i lepiej rozwiązać problemy społeczne nad najbardziej potrzebującymi, a współpracując z Towarzystwem w tym kierunku daje najlepsze rezultaty.

Przemówienie p. kuratorowej Kupczyńskiej wskazało na wielką prawdę o współnocie kobiet i dążeń wszystkich kobiet polskich, które łączące w swoich rodzinach narodowe tradycje, waleśnie przyczyniają się do wzmocnienia sił naszego państwa.

Ostatnie przemówienie przewodniczącej kolo Polek w Zależu wyraziło najlepsze życzenia kolo Polek, pracujących poza granicami państwa, które tak ofiarnie sprawie polskiej służą.

W serdecznym nastroju przy skromnym posiłku przygotowanym siłami kolo z p. Rzeszyńskiej na czele, mijali szybko godziny. Do podniesienia nastroju przyczyniły się w dużej mierze udane produkcje amatorskiego zespołu teatralnego przy katowickim kole Tow. Polek, prowadzonego przez p. Sclmową. Zespół ten, swą waleśnie pierwszą kreacją, dobrze zaprezentował się chóralną deklamacją oraz regionalnym obyczajem scenicznym, zakończonym tańcem i przśpiewkami śląskimi. Krótki, wesoły występ wiewy uzupełnił część widowiskową.

Na zakończenie obchodu odbyła się zabawa taneczna, która rozpoczęła ogólny torajski, prowadzony przez p. wiceprezydenta Szkułdźarza i p. Kłapową i przewodniczącego Młodych Polek i Tomankówną. Przy dźwiękach dobrej orkiestry tańczono do późnej nocy. (i. sz. w.)

drugi wpada pod samochód ciężarowy i też ginie. Policja twierdzi, że był to nieszczęśliwy wypadek, nie ulegając najmniejszej wątpliwości, ale ja nie wierzę! I dlatego chciałam prosić, niech pan zbada, niech pan sprawdzi, był to naprawdę przypadek czy... Panie komisarzu, będę z panem zupełnie szczerą: moje stosunki z Romanem pozostawały wiele do życzenia, więc w gruncie rzeczy nie przejmowaliśmy się zbyt, w jakich okolicznościach ten chłopak zginął... Ale niech pan zrozumie, panie komisarzu — jeśli ktoś go pchnął pod samochód, to przecież ten sam człowiek mógł zmusić pańskiego przyjaciela do samobójstwa...
— I teraz pani podejrzewa jakąś określoną osobę — wrócił znacząco Jarowy.
— Tak, tylko nie chciałbym wymienić nazwiska... Podniósł ostrzegawczo dłoń.
— To jest zupełnie zbędne, proszę pani!

XII.

Ostatnimi czasami sprawy Bundera szły coraz gorzej. Dawniej zatrudniał w swoim biurze trzech urzędników, obecnie musiał się zadowolnić jedną maszynistką. Przy tym jego biura nie można było nazwać przedsiębiorstwem jednostronnym; poza głównym zajęciem, polegającym na pośrednictwie przy kupnie i sprzedaży nieruchomości oraz na wyszukiwaniu mieszkań, Bunder pożytywał pieniądze na nie lichwiarskie odsetki, lecz pod pewne zabezpieczenie.
I teraz przychodzili do biura interesanci, ale tacy, jakich sobie nie życzył: potrzebowali pieniędzy, proponując tak zwane „murowane” weksle, jednak przy badaniu okazywało się zazwyczaj, że te zobowiązania były nie osławione.
Tego dnia Bunder — bardziej niż kiedykolwiek zniechęcony i zgorzkniały — opuścił biuro o szóstej wieczorem, wracając pieszo do domu. W kwadrans póź

niej, to jest o szóstej minut piątności, spotkał na ulicy Studnicwicza. Obaj się przywitali, nie wykazując osobliwego zadowolenia, że znów się widzą, porozmawiali dokładnie dwie minuty i dwadzieścia sekund, potem wymienili pożąłany uścisk dłoni i każdy poszedł w swoją stronę. Zaden z nich nie przezczuwał, że w tej chwili został poszczony w ruch dawno przygotowany, bardzo precyzyjny aparat.

Inspektor Niedźwiadowski otrzymał odczynny meldunek telefoniczny w momencie, gdy obaj się zegnali. Po pięciu minutach przed wystraszoną maszynistką zjawili się dwóch urzędników policyj śledczej, stale obserwujących dotąd biuro Bundera, przyczym starszy okazał nakaz przeprowadzenia rewizji. Póki ci dwaj wykonywali w milczeniu swój obowiązek, komisarz Jarowy w towarzystwie starszego przodownika podszedł na motocyklu z przyczepką do mieszkania Bundera. Aparat działał tak sprawnie, że Jarowy z dziesięciu minut musiał czekać w klatce schodowej, zanim się zbliżył Bunder, któremu komisarz policji zastąpił nogą drogę.

— Czego pan... czego pan sobie życzy? — jakby się zapytał Bunder.

— Mam rozkaz przeprowadzenia rewizji w pańskim mieszkaniu — oświadczył spokojnie Jarowy i skierowaniem ręki przywołał towarzyszącego mu przodownika.

Bunder wszedł milcząc o kilka stopni wyżej. — To musi być bardzo przykre. Współczuję panu — podjął go chwili, starając się mówić swobodnie i nawet kpiąco, lecz ton głosu zdradzał znaczne zdenerwowanie. — Mam wrażenie, że ta czynność jest dla pana szczególnie nieprzyjemna, jeśli dotyczy — że powiem — dobrego znajomego. Ale służba służba, prawda?... Wolno wiedzieć, co pan u mnie spodziewa się znaleźć?

(Ciąg dalszy nastąpi)

Gruźlica — groźny wróg ludzkości

Na terenie całego Państwa Polskiego odbywają się obecnie t. zw. „dni przeciwgruźlicze” trwające do końca miesiąca. Dla zorganizowania akcji „dni przeciwgruźliczych” utworzony jest komitet wojewódzki oraz podlegające mu komitety lokalne. Zadaniem „dni przeciwgruźliczych” — jest propaganda scalenia i zespolenia akcji przeciwgruźliczej prowadzonej przez przychodnie przeciwgruźlicze, uświadomienie szerokiego ogółu społeczeństwa o sposobach zwalczania i zapobiegania gruźlicy oraz zdobycia funduszy na cele walki z gruźlicą.

Na terenie województwa śląskiego uczestniczą społecznie, akcji przeciwgruźliczej spoczywa na barkach Śląskiego Towarzystwa Walki z Gruźlicą, które swą akcją prowadzi przez 20 przychodni przeciwgruźliczych, rozrzuconych na terenie całego województwa. Każda taka przychodnia, to placówka, której głównym zadaniem jest wyszukiwanie źródeł zakażenia gruźlicą, zapobieganie szerzeniu się gruźlicy, opiekowanie się chorymi i umożliwienie im leczenia. Akcja prowadzona przez Towarzystwo rozwija się żywo i obejmuje coraz większe tereny — napotyka jednak na piętrzące się trudności z powodu braku funduszy. Dość nadmienić, że w roku ubiegłym (1936) pod opieką wszystkich przychodni Śląskiego Tow. Walki z Gruźlicą znajdowało się 29.000 osób, a około 500 osób oddano, przy poparciu, Magistratów, Urzędów Gminnych, oraz Wydziału Zdrowia Śl. Urzędu Wojewódzkiego leczenie szpitalne wzgl. sanatoryjne.

Poza akcją zapobiegawczo — leczniczą prowadzi Towarzystwo akcję dożywniającą dzieci zagrożonych gruźlicą i pochodzących ze środowisk gruźliczych, przy poparciu Wojewódzkiego Urzędu Opieki Społecznej i Woj. Biura Funduszu Pracy, Magistratów i Urzędów Gminnych. Jeżeli jednak uprzytomnimy sobie, że na terenie województwa śląskiego mamy około 40.000 chorych na gruźlicę w tym około 13.000 z otwartą gruźlicą płuc, niebezpieczną dla otoczenia, zrozumiałem będzie, jak dużo w tej dziedzinie mamy jeszcze do zrobienia. W niejednej rodzinie dzieci wymierają po chwili jeden za drugim na gruźlicę z powodu braku nie tylko środków do odpowiedniego leczenia ale nieraz i wyżywnienia.

Gruźlica to kłeska rujnąca rodzinę materialnie i fizycznie — nie zapominajmy więc choćby tylko w czasie tych dni przeciwgruźliczych o tych biednych i chorych, których nędra, głód, brak pracy, fatalne warunki higieniczne i mieszkaniowe, brak możliwości leczenia się rzuca na pastwę zradzieckiej i morderczej choroby. Nie odmawiajcie grosza na cele walki z gruźlicą grosze te opłaca się stokrotnie. W dzisiejszym stanie widczy lekarskiej wczesne rozpoznanie i leczenie gruźlicy decyduje o wszystkim — w 70 proc. można uzyskać zupełne wyleczenie.

Dobrze wyposażona w fundusze akcja przeciwgruźlicza pozwoli za kilka lat na ogólne zmniejszenie wydatków na walkę z gruźlicą, gdyż mniej będzie chorych na gruźlicę.

Niechaj na Śląsku choćby tylko w czasie trwania dni przeciwgruźliczych nie zabraknie nikogo, kto by nie złożył drobnej nawet ofiary przez zakupienie znaczka przeciwgruźliczego lub przez złożenie datku w czasę się zbiórki ulicznej (w Katowicach odbędzie się zbiórka w niedzielę 25 b.m.) lub przez przekazanie kwoty nawet drobnej na konto P. K. O. Śląskie Towarzystwo Walki z Gruźlicą (Nr konta 304.873).



Gala

to mydło uczyni Panią piękniejszą.



- Jego piękny zapach trwa aż do ostatka, a skóra zachowuje go długo.
- Jego obfita i łagodna pianą pielęgnuje skórę, wydelikatnia i upiększa cerę.
- Jego największą zaletą: cena 50 groszy i wielka wydajność w użyciu.

Niezwykłe, jak jego nazwa.



Sytuacja gospodarcza w r. 1936 w opinii Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach

Według przemówienia prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach inż. Cybulskiego wygłoszone na piątkowym Plenarnym Zebraniu Izby rozwój sytuacji gospodarczej w roku 1936 w porównaniu z rokiem poprzednim przedstawia się następująco:

Rok 1936 w gospodarstwie światowym upłynął pod znakiem pokąsujących się srożeń. Wskaźnik produkcji światowej (obliczenie niemieckiego Instytutu Badania Konjunktury, oparte o dane z 1938 r.) podniósł się z 110,6 do 123,2 (bez grudnia). Nie ma kraju, gdzie produkcja nie wykazałaby większej lub mniejszej przyrostu. W Polsce obserwowujemy wzrost z 87,3 do 77,5. Wskaźnik produkcji dóbr wytwórczych wzrósł z 61,4 do 79,7, zaś dóbr spożywczych z 74,5 do 77,1. Sądząc z wskaźników polskiego Instytutu Badania Konjunktury Gospodarczych i Cen, największe cyfry wykazują: przemysł hutniczo-żelazny i związane z nim kopalnictwo rud żelaznych, przemysł: metalowy i maszynowy, papierniczy, mineralny, budowlany, drzewny, chemiczny i cynkowy. Słabszy jest wzrost wskaźnika w przemyśle węglowym, kopalniach rud cynkowych i ołowianych, przemyśle spożywczym, skórzanym i poligraficznym. W przemyśle naftowym notujemy spadek (o 0,7 mniej, niż w 1935 r.).

Wskaźnik cen hurtowych w Polsce (obliczenie Gł. Urzędu Statystycznego) podniósł się z 52,1 w styczniu do 56,9 w grudniu 1936 r. Silnie zwiększyły: drewno surowe, ziemniaki, skóry surowe, metale nieszlachetne z wyjątkiem żelaza, żelazo i tuteż żelazne i surowce uzależnione od zagranicy.

Wprowadzenie przez Polskę w końcu kwietnia ograniczeń dewizowych oraz oficjalna dewaluacja szeregu walut państw, należących do bloku złotego, odbiło się na stosunkach handlowych Polski, a w szczególności Śląska, jako głównego okręgu eksportowego.

Wskutek większej aktywności przemysłu wzrosło zatrudnienie i podniósł się nieco dochody ludności, co z kolei wywołało wzrost obrotów handlowych oraz przyrost wkładów w bankach.

Wypłacalnosc handlu i przemysłu pogorszyła się. Ilość zaprestawionych weksli w 1936 r. wzrosła na Śląsku o 14,7 tys. sztuk, chociaż wartość ich była zaledwie o 10 tys. zł większa, niż w roku poprzednim. Ilość upadłości i postępowań ugodowych również zwiększyła się.

Z poszczególnych przemysłów przemysł węglowy Śląska zwiększył swoje wydobycie z 21.132 tys. t w 1935 r. do 22.091 tys. t w 1936 r., a to dzięki zwiększeniu zbytu na rynku wewnętrznym z 11.711 tys. t do 13.083 tys. t, co wywołało zostało większym zapotrzebowaniem przemysłu (z 6.828 tys. t do 8.018 tys. t) Natomiast produkcja i zbyt brykietów spadł. Mimo większego zapotrzebowania węgla ilości zatrudnionych górników wzrosła tylko nieznacznie (z 46.076 do 47.241). Ceny węgla, mimo wstrząsających kosztów materiałów kopalnianych (przede wszystkim kopalniaków), pozostały na poziomie, ustalonym dekretem z grudnia 1935 r., to też o rentowności wielu kopalni węgla, mimo większego wydobycia, a w szczególności o rentowności, która by pozwalała na inwestycje, trudno jeszcze mówić.

Koksoownie śląskie wyprodukowały 1.616 tys. t (o 229 tys. t więcej, niż w roku 1935). Zbyt koksu wyniósł 1,744 tys. t pokryły go częściowo zapasy. Wobec zapewnionego zbytu koksu i zubożeniu jego regulowania, Konwencja Koksowa została z dniem 1 grudnia 1936 r. rozwiązana. Brak tej organizacji dał się szybko odczuć (np. w związku z retrakcjami o międzynarodową umowę eksportową koksowa).

Z kopalni rud czynne były na Śląsku tylko kopalnie rud cynkowych i ołowianych, których wydobycie wynosiło 345 tys. t rud surowych wobec 316 tys. t w roku ubiegłym.

Huty żelaza wykazują w związku z koniunkturą bardzo poważną zwyżkę produkcji. Z powodu niemożności swobodnej kalkulacji cen, sytuacja ich — zwłaszcza pod względem inwestycyjnym, pozostawała dużo do życzenia, jakkolwiek zarówno rudy żelazne, jak żelazo i inne surowce hutnicze, w ciągu roku znacznie zwyżkowały. Zapotrzebowanie na wyrobę hut żelaznych wzrosło tak, że w wielu wypadkach huty nie mogły wykonać zamówień eksportowych, mimo zwyżkujących cen na rynkach eksportowych, gdyż stan ich urządzeń, zdostawianych w okresie kryzysu, nie pozwalał na odpowiednio zwiększenie produkcji. Produkcja surowki żelaznej wzrosła z 302,1 tys. t do 41,2 tys. t, stali surowej z 607 tys. t do 768,3 tys. t, wytworów walcowanych z 433,7 tys. t do 544,7 tys. t, wytworów dalszej obróbki z 104,7 tys. t do 123 tys. t. Liczba zatrudnionych robotników w śląskich hutach żelaza wzrosła z 19.840 na 23.264.

Przemysł ołowiany i cynkowy miał dobrą koniunkturę. Produkcja cynku surowego i elektrycznego wzrosła o 7.800 t (do 92.600 t), blachy cynkowej z 13.100 t do 16.500 t. Zbyt cynku surowego i elektrycznego w kraju był wprawdzie nieco niższy, ale eksport zwiększył się o około 3 tys. t. Produkcja ołowiu surowego była niż-

sza o 3.800 t i wynosiła 15 tys. t. Zbyt około 9 tys. t. Ceny ołowiu zwyżkowały. Stan zatrudnienia w hutach ołowiu i cynku zwiększył się z 3.955 do 4.272 robotników.

Sytuacja w przemyśle przetwórczym poprawiła się. Liczba zatrudnionych robotników zwiększyła się przeciętnie o 4.000.

Wartość produkcji przemysłu chemicznego podniosła się o około 20 milionów (do 160 mil. zł).

W przemyśle włókienniczym notowano w 1936 roku liczne strajki. Przemysł włókienniczy bielski stale walczył z trudnościami przydadu i zwyżką cen surowców. Ceny prawie nie zostały podwyższone.

W przemyśle papierniczym sytuacja była pomyślna. Zwiększyła się produkcja celulozy, tektury, papieru i ligniny (wata papierowa).

W przemyśle drzewnym zanotowano znaczne zwiększenie produkcji, szczególnie tartacznej. Inne działy przemysłu przetwórczego wykazują również poprawę, w szczególności metalowy i budowlany.

Zwyżka obrotów w handlu obejmuje prawie wszystkie działy. Najmniejszą zwyżkę wykazują handel spożywczy, względnie sklepy artykułów mieszanych. Mimo wzrostu obrotów rentowność przedsiębiorstw nie wykazuje stosunkowo większej zwyżki, wskutek zanotowania w wielu przedsiębiorstwach handlowych wzrostu kosztów handlowych.

W związku z akcją przeciwdziałania zwyżce cen Izba podjęła na swoim terenie odpowiednie prace. W obecnej sytuacji gospodarczej naszego kraju musi istnieć ścisła zależność między polityką cen i polityką walutową, i gwałtowna zwyżka cen nie tylko nie leży w interesie warsztatów wytwórczych i handlowych, lecz utrudnia racjonalną kalkulację i stwarza nastroj niepewności. Ale umiarkowana i ewolucyjna zwyżka cen nie powinna zmniejszać wrażliwości rynku polskiego i może zapewnić wszystkim warstwom społecznym wykorzystanie poprawy gospodarczej.

Powołanie do życia w dniu 7 kwietnia br. przy Prezescie Rady Min. specjalnej Komisji Kontroli Cen, która ma zgłaszać do właścicieli Ministrów wnioski w dziedzinie regulacji cen na artykuły, posiadające znaczenie dla gospodarstwa społecznego go i dla ludności, oraz zmierzające do zapewnienia należytej podaży tych artykułów na rynek wewnętrzny, koordynującej działalność poszczególnych działów administracji w tym zakresie i która ma zgłaszać wnioski do właściwych Ministrów, zmierzające do obniżenia kosztów produkcji i wyminy, przyciągając do zadolenienia i Izba nasza za pośrednictwem Związku Izb zgłosiła wspólnie z tą Komisją, powołując u siebie specjalną Komisję Cen.

10 groszy! czy to tak wiele. Jak często wydajemy znacznie więcej na rzeczy zbędne. 10 groszy tylko kosztuje porcja Ovomaltyny przy zakupie opakowania 1/2 kg. A przecież uczącemu się dziecku, nerwowemu pracownikowi umysłowemu, pałdom przeznaczoną obowiązkami gospodarką, Ovomaltyna daje elity do pracy, zapobiega smętności, podtrzymuje ich dobre samopoczucie. (4)

Finansowanie motoryzacji w okresie w czasie Targów Gdynskich

Jak nas informują, Targi Gdynskie podejmują inicjatywę finansowania zbytu pojazdów mechanicznych, dla Gdyni i wybrzeża. Akcja finansowa, o której udało się pozyskać zainteresowanie banku gdynskiego, obciąża transakcje zawierane na Darsach Gdynskich w czasie od 20 czerwca do 4 lipca. Finansowanie ma obciążać transakcje nie tylko samochodowe, ale również motocykle, rowery, oraz ważne części uzupełniające, jak np. motory do rowerów.

Dzięki temu posunięciu Targów Gdynskich, przed wybrzeżem polskim stoi doniosła perspektywa pokazowego wzmocnienia stanu pojazdów mechanicznych, co jest niezwykle ważne zarówno ze względu na handlowe jak i obronności granicy morskiej. Jednocześnie zaś przedsiębiorstwa motoryzacyjne mają wyjątkową okazję, nigdzie doświadczenia nie stosowaną, jednorazowego ulokowania poważnej ilości produkcji motoryzacyjnej (samochodów, motocykli, rowery, sprzęt motoryzacyjny). (o)

Z Pomocy Zimowej korzystało bezrobotnych rodzin:



(Ogółem w lutym b. r. wraz z rodzinami — około 1 1/2 miliona osób)

Ponadto dozwolone dać:

w styczniu b. r. — 395.649
w lutym o. r. — 474.445

Dalszy ciąg procesu obwinionych kolejarzy

PRZYCZYNY KATASTROFY MYŚLÓWICKIEJ W OŚWIETLENIU OSKARŻONYCH I ŚWIADKÓW

W dalszym ciągu procesu w sprawie katastrofy w Myśłowicach zeznaje oskarżony Kozioł (Bronia) go mec. Lewandowicz i mec. Zaczęński, syndyk Związku Zwrotniczych Kolejarzy RP a nie Związku Kolejarzy — jak wczoraj mylnie podano. Oskarżony twierdzi, że ostatniego wagonu z deskami ze swego stanowiska w nastawni nie widział. — Na żądanie prokuratora odczytano zeznania oskarżonego, złożone w śledztwie. Okazuje się, że oskarżony w czasie śledztwa istotnie twierdził o widoczności wagonu z deskami, ale nie w sensie, jako by sam go widział ale że można go było widzieć z nastawni. Oskarżony użył bowiem wyrażenia „widział” a nie „widziałem”. Nie widział zaś dlatego, bo nie patrzył w tym kierunku. — Mimo wysiłków sądnego nie udało się pozyskać ustaleń, co oskarżony Kozioł robił w chwili zajścia katastrofy, gdzie patrzył i dlaczego zlecił nastawienią zwrotnicy nie zauważył.

Obrońcy szeregiem pytań zadawanych Koziołowi i Urbankowi starają się podważyć wiarygodność opinii biegłego, znajdując się w sferach sądowych. Zdaniem obu oskarżonych zwrotnic na nastawni MWO, nie można było ani klinować ani ryglować. Biegły inż. Gryzel jest przeciwnego mniemania. — Pod adresem Kozioła pada jeszcze szereg pytań ze strony sądu, prokuratora i obrońcy, oskarżony daje jednak tylko mełne odpowiedzi.

ZACHODZIŁ PODEJRZENIE,
Kozioł wogóle nie wie o co się go pytają, a odpowiada na chybił trafił... Wobec tego sąd przeprowadza eksperyment tego rodzaju, iż zadaje pytanie Urbankowi i następnie zwraca się do Kozioła, czy słyszał odpowiedź Urbanka. Mimo, że Urbanek odpowiedział dość donośnym głosem Kozioł odpowiedzieć nie chciał. Tymczasem za chwilę pada pytanie do Kozioła ze strony zeznawcy Gryzla wypowiedziane tonem zupełnie normalnym a Kozioł wie o co się rozchodzi...

W chwili zadawania pytań oskarżonemu przez ławę obrońca dochodzi do kontrowersji między adwokatami.

TAKTYKA OSKARŻONEGO
polega bowiem na tym, że na zadane mu pytanie nie daje zrazu żadnej odpowiedzi, lecz stoi z niewyraźną miną i czeka na powtórzenie pytania jeszcze raz. Niecierpliwli to obrońców oskarżonego, którzy chętnie wyręczają go w udzielaniu odpowiedzi. Takie zachowanie się oskarżonego nie jest oczywiście na rękę ani sądowni ani pozostałym obrońcom i stąd scysje między adwokatami...

W OGNIU KRZYŻOWYCH PYTAŃ
Kozioł zachowuje stoicki spokój. Wyciągnąć z niego coś konkretnego jest rzeczywiście bardzo trudno. Po wielu wysiłkach w tym kierunku, nie uwieczonych zbyt dużym powodzeniem sąd kończy przesłuchanie oskarżonego Kozioła i zarządza krótką przerwę.

W CZASIE PRZERWY
dowiadujemy się, że na wniosek obrońcy sąd zwracał się do Krakowa celem przysłania stamtąd drugiego zeznawcy. Proponowano mianowicie inż. Firganga lub inż. Pischingera. — Obaj ci panowie odmówili składania swej opinii w procesie, usprawiedliwiając się wyjądem lub chorobą. — Tak więc wysiłki obrońcy, by znaleźć jakiegokolwiek drugiego zeznawcę prócz inż. Gryzla spełzły na razie na niczym.

Zeznania oskarżonego Krzyżowskiego

Po przerwie sąd przystępuje do przesłuchania trzeciego oskarżonego, Stefana Krzyżowskiego. — Oskarżony po ukończeniu szkolno-powszechnej został przyjęty w roku 1917 do warsztatów kolejowych. Nie pracował tam jednak długo, gdyż wkrótce zaczął się uczyć w prywatnym przedsiębiorstwie rzemiosła ślusarsko-kowalskiego. Pracował potem jako ślusarz na kopalni. W r. 1922 dostał się do PKP początkowo jako ślusarz a następnie do służby na parowozie. Złożył egzamin na palacza a w r. 1923 na maszynistę. Jako samodzielny maszynista jeździł od r. 1927. Był jednak zawsze maszynistą na pociągach towarowych. Na osobowym jeździł tylko w zastępstwie. Na trasie Oświęcim — Zabrze jeździł przez parę miesięcy w r. 1925/86. Na szlak ten został ponownie wyznaczony krótko przed katastrofą. W dniu nieszczęsnej tragedji jechał tą trasą po

raz 4-ty. Na szlaku Oświęcim — Zabrze Krzyżowski odbywał próbną jazdę przed kilku laty, ale od tego czasu stacja w Myśłowicach została przebudowana i zmieniono semafor wjazdowy.

KRYTYCZNEGO DNIA
oskarżony wjechał na stację w Brzezinko z kilkunastowym opóźnieniem. Powód opóźnienia leżał w zaspach snów i przedłożonych postojach na stacjach przy ładowaniu towaru, skutkiem silnego mrozu. W Brzezinko odebrał szczególny rozkaz wjazdu na tor 6-ty w Myśłowicach i treść jego odczytał na głos na parowozie, co niewątpliwie palacz musiał słyszeć. Przy przejeździe koło semaforu w Myśłowicach dał przepisowy sygnał, błędnego skierowania pociągu jeszcze nie widział. Dopiero przy przejeździe zwrotnic zauważył, że wjeżdża na tor zajęty i zaczął gwałtownie hamować. Co do semaforu to uważał, iż jest onomykwo źle nastawiony lub też nie działa, oczekiwał sygnału, ale go nie zauważył. Jechał z szybkością 45 km na godzinę. Przejeżdżając koło stawał się przysłonił światła. Trasy dokładnie nie znał i nie orientował się, że jedzie źle. O wjeździe na tor 7-ty zamiast na 6-ty dowiedział się dopiero po katastrofie.

W ogniu pytań

Prokurator: Dlaczego nie stanął pan przy zwrotnicy?

Osk.: Nie wiedziałem gdzie jest zwrotnica, zresztą miałem wolną drogę więc nie potrzebowałem stawać. W myśl przepisów w rozkazie szczególnym winno być zaznaczone miejsce wstrzymania pociągu przy zwrotnicy a tego nie było.

Mec. dr. Aschenbrenner wyjaśnia, że po katastrofie wydano specjalne zarządzenia w kwestii dokładnego wypełniania rozkazów szczególnych.
Prokurator: Czy wiedział pan, że trzeba stanąć, gdy semafor jest ustawiony inaczej, aniżeli wynika z rozkazu szczególnego?

Osk.: Wiedziałem.
Prokurator: Czy wiedział pan, że pociąg nr 1114 ma stały wjazd na tor 7?

Osk.: O tym nie wiedziałem. — W ogóle nie otrzymałem rozkazu jazdy na tym

szlaku. Miałem tylko rozkłady dla szlaków Katowice — Dziedzice i Katowice — Sumina.

Mec. Aschenbrenner: Czy gdyby było wymienione w rozkazie szczególnej, że na normalnym torze wjazdowym jest przeszkoda — zatrzymałby pan pociąg?

Osk.: Zatrzymałbym.
Mec. A: Czy otrzymywał już pan rozkazy szczególne z podaniem przyczyny zmiany toru?

Osk.: Otrzymałem.
Mec. A: Jak długo nie jeździł już pan na tej trasie?

Osk.: Od 11-tu miesięcy.
Mec. A: A po jakim czasie przepisy wymagają ponownego przeszkolenia na danej trasie?

Osk.: Po 14-tu miesiącach.
Mec. Zbislawski: Czy tempem, jakim pan jechał wolno wjeżdżał na stację?

Osk.: Wolno. Przepisy mówią jedynie, iż trzeba jechać tak, by się nie spóźnić i by móc się zatrzymać w miejscu przepisowym.

Mec. Zb.: A co się dzieje w razie spóźnienia się?

Osk.: Jest się karany. — Wyłączone być nawet może postępowanie dyscyplinarne.

Mec. Zb.: W czym zazwyczaj leży przyczyna opóźnienia się pociągów?

Osk.: Pociągi są za ciężkie, parowozy są słabe i postoje na stacjach przewidziane są zbyt krótkie. Często rozkłady jazdy przewidują postoje po pół minuty, co w praktyce wogóle nie da się zrealizować.

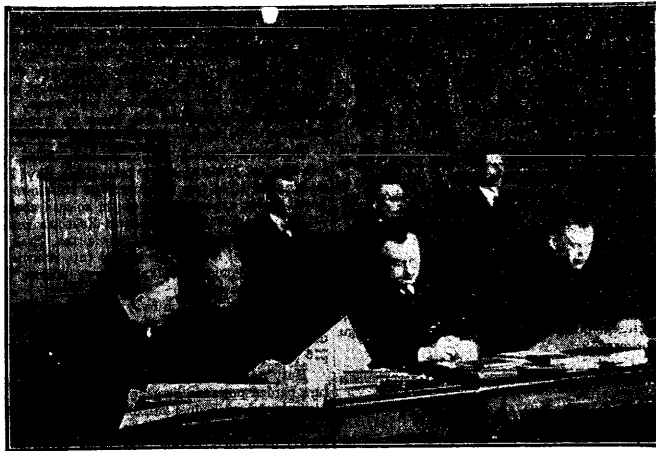
Mec. Zaczęński: Jaki sygnał dawał semafor w Myśłowicach?

Osk.: Sygnał wolnego wjazdu.

PO CHWILEWY PRZERWIE

mec. dr. Koneczny wnosi imieniem całej ławy obrończej o wezwanie w charakterze drugiego zeznawcy inż. Szulika em. urzędnika kolejowego. Wniosek swój uzasadnia tym, że rzeczoznawca inż. Gryzel pozostaje na służbie PKP, że jako zastępca naczelnika służby ruchu był przełożonym oskarżonych i wreszcie, że należał do komisji racjonalizacji, która przeprowadzała różne oszczędności, o których była mowa w czasie przewodu sądowego.

Sąd odracza decyzję w sprawie wniosków obrońcy do końca posiedzenia.



Ława oskarżonych (w głębi pod ścianą). Od lewej: Krzyżowski, Kozioł i Urbanek. Na pierwszym planie siedzą obrońcy oskarżonych adwokaci Zaczęński, Zbislawski, Koneczko i Lewandowicz.

Przesłuchanie świadków

Sąd przystępuje z kolei do przesłuchania świadków. Na wezwanie wchodzi wszyscy świadkowie dowodowi i składają wspólnie przysięgę. Następnie opuszczają salę, pozostaje tylko świadek Jan Jurosz, który ma zeznawać jako pierwszy.

Świadek Jurosz Jan, lat 31, dyżurny nadzorczy na stacji Myślowice, w krytycznym dniu pełnił służbę na peronie. Po odprawieniu pociągu mieszanego nr 1152 zadzwonił na nastawnię M. W. O. i zawiadomił dyżurnego Urbanka, że ma wysłać telegram do Brze-

zanki i przygotować wjazd dla pociągu nr 1114 na tor 2. Następnie zadzwonił na nastawnię nr 2, czy nie ma tam parowozu przelokowego dla zabrania 11 wagonów zastawionych przez pociąg mieszan. W myśl planu pozostawiane wagony ciężarowe (t. zw. brutto) pociągu 1152 mają być ściągane z toru 7 o godz. 5,26 t. zn. dopiero po wyjeździe pociągu 1114. W czasie urzędowania na peronie dzwonił do niego Urbanek, zawiadamiając go, iż ma wystawić rozkaz szczególny dla pociągu 461 z Jęzora. Przy tej sposobności Jurosz przypomniał Urbankowi

o rozkazie do Brzezinki. Urbanek oświadczył mu, że pamięta i wszystko już załatwił. W jakiś czas potem Jurosz wyszedł na peron. W pewnej chwili zauważył, że pociąg z Brzezinki skręca na tor 7, dał wówczas parę razy sygnał latarką. Maszynista mógł jednak sygnał tego nie zauważyć, gdyż między pociągami nr 1114 a dyżurnym Juroszem znajdowały się budynki stacyjne.

Sędzia dr Herwey: Jakże było oświetlenie peronu?

Wszytkie lampy na peronie świeciły normalnie.

Sędzia: Czy tory 6 i 7 leżą przy tym samym peronie?

Świadek: Tak jest, przy peronie 2-gim.

Sędzia: Czy z peronu II go ma pan dobry widok na stawidło?

Świadek: W pewnych miejscach widok jest zasłonięty budynkami stacyjnymi.

Sędzia: Czy ostatni wagon pociągu mieszanego (wagon z deskami) był zasłonięty od strony stawidła?

Świadek: Nie, znajdował się on 60 metr przed budką. Zasięg lamp jest w tym miejscu bardzo słaby. Światło peronowe tam nie dociera, lampy hukowe znajdując się dość daleko.

Prokurator: Idąc o stawidła do peronu, czy można było widzieć wagon z deskami?

— Świadek: Z bliska tak, z dalszej już nie. Za stawidła nie można było widzieć.

Mec. dr. Koneczny: Jakże są przyczyny i usuwania na czas wagonów towarowych z toru?

Świadek: Brak parowozów. Natychmiast po katastrofie pomnożono ilość godzin parowozowych na stacji osobowej. W myśl przepisu „Brutto” ma być usunięte na 10 min. przed przyjazdem pociągu, ale praktycznie było to nie wykonalne.

Dr. Koneczny: Jak przedstawia się praca na stawidło?

Świadek: Pracę tą znam bardzo dobrze, gdyż sam na tym stawidle pracowałem. Jest to służba bardzo uciążliwa, zwłaszcza w czasie katastrofy był tam szczególnie wielki ruch. I tory tak osobowe jak i na dworcu towarowym były zawalone.

Mecenas Lewandowicz: Jak silne jest oświetlenie dworca?

Świadek: Stosunkowo słabe, żarówka 3

300-tu wawate.

Mec. Lewandowicz: Czy pociąg mieszany jeszcze kursuje?

Świadek: Natychmiast po katastrofie został zniesiony.

Mec. Aschenbrenner: Jakże wprowadzono wogóle zmiany po 15 stycznia 37 r.?

Świadek: Podniesiono godziny pracy parowozu na stacji osobowej z 58—72, na dworcu dodano żarówkę, zniesiono pociąg mieszany 1152 i drugi pociąg mieszany wieczorny 1154 na stawidło wprowadzono nową książkę zmian służby, żarówka na dworcu świeciła się całą noc bez przerw, zakazano rozwiązywania pociągów towarowych na dworcu osobowym i wreszcie dyżurny na dworcu towarowym dostał do pomocy kancelistę.

Następnie zeznaje świadek Giemza.

W czasie katastrofy pełnił on służbę telegrafisty na stawidło M. W. O. Na półgodzinę przed katastrofą Urbanek wpisywał coś do książki i był tym bardzo pochłonięty, co robił Kozioł tego świadka nie wie. Gdy nadjechał pociąg 1114, Giemza był zajęty przy aparacie telegraficznym. Okrzyk Urbanka: „Jezus Maria pociąg wjeżdża na zajęty tor!” nastąpił w chwili, gdy już konajmniej ¼ pociągu minęło stawidło.

Świadek Wadas Augustyn pełnił funkcję palacza na pociągu nr 1114, z Krzyżowic jeździł od dnia 4 stycznia 37 r. na trasie Oświęcim — Zabrze. Trasę znał dobrze, w tym czasie pracuje już na niej 3 rok. Wraz z oskarżonymi wjechał o godz. 4.30. Służbę zaczęli dnia poprzedniego o godz. 21.15. Do Brzezinki jechali z 2-minutowym opóźnieniem. W Brzezince pracowal przy narzucaniu węgla do paleniska, dyżurnego ruchu ani kierownika pociągu nie widział, nie słyszał też że w Myśłowicach mają wjechać na tor 6. Krzyżowski w tym się do niego nie zwracał. Osobiście był przekonany, że jedą na tor 7. To też, gdy pociąg zbliżał się do semaforu, myślał, że jedą prawidłowo. Gdyby wiedział o rozkazie szczególnym zauważył by odmienną nastawienie semaforów. W katastrofie doznał zgniecenia ortełki piersiowej.

Ze śląskich kopalń i hut

Jak doszło do zakończenia strajku okupacyjnego na kopalni „Prezydent Mościcki” w Chorzowie

Sensacją dnia w Chorzowie jest likwidacja strajku na kopalni „Prezydent Mościcki” w Chorzowie. W piątek wieczorem błyskawicznie rozszedła się wiadomość, że górnicy, strajni i okupujący kopalnię od tygodnia — przerywali strajk i opuszczają kopalnię. Tym samym wyległy na ulice, którymi przechodzili do górniczej. Wielu z nich niosło kose, worki i reszki zapasów żywności.

Ponieważ strajk na kop. „Prezydent Mościcki” interesował szeroki ogół przez cały czas trwania, przeprowadziliśmy w uczestnictwie strajku, celem poinformowania się, w jakich warunkach doszło do zlikwidowania strajku. Oto szczegóły:

W piąto popołudniu górnicy przebywający na powierzchni kopalni zwołali zebranie i po wysłuchaniu radców załogowych postanowili przerwać strajk, gdyż większość postulatów, wysuniętych przez strajkujących, została uwzględniona, a więcej już pod żadnym warunkiem szeroko nie można. Wiadomość tę zakomunikowano, za pośrednictwem radców załogowych przebywających w podziemiach; bezwzględna większość zdecydowała się wyjechać na powierzchnię i udać się do domów. Nieliczni tylko usiłowali strajk kontynuować. Sprzeciwów tych nie uwzględniono i uchwalono przerwać strajk natychmiast.

Niezależnie jednak od tego strajkujący jeszcze przed rozejściem się wysunęli kilka punktów, które wreczyli zawiadawcy kopalni: m. in. Zakrzewskiemu. Żądania te streszczają w następujących punktach: 1) Na dzień 24 ma być zarządzone świętówka, 2) w dniu 24 ma się odbyć zebranie załogowe, 3) załoga żąda przeprowadzenia konferencji z dyrekcją „Skarbofermu” co do nieuzgodnionych punktów, 4) czas trwania strajku policzony będzie jako płatny urlop i 5) robotnicy otrzymają zaliczkę zwrotną.

Tego samego dnia zwołano zebranie załogowe, w którym wzięło udział 1000 górników. Na przewodniczącego powołano p. Knapka. Po wyborze przewodniczący zabrał głos, podnosząc, że zebrani na powierzchni przyszli do przekonania, iż więcej już nie uzyskają od dyrekcji, ze względu na to uchwalono strajk zakończyć.

Następnie rada załogowa udała się na dół i zawiadomiła okupujących o uchwałach, powziętych na zebraniu. W wyniku tych starań, strajkujący zrezygnowali z dalszej głodówki i opuścili kopalnię.

Stwierdzić trzeba, że załoga jest zadowolona z tego, co osiągnęła i pragnie przede wszystkim, ażeby strajk uznano za płatny urlop.

Strajk na kop. „Siemianowice” zakończył się 60-ciu górników trzeba było wywieźć do szp.tall w Siemianowicach i Szarleju

Strajk na kop. „Siemianowice” zakończył się w nocy z piątku na sobotę. Pierwsza partia strajkujących wyjechała na powierzchnię o godz. 3 rano. Wyjazd trwał do godz. 3.30 rano. Pewien niepokój wywołał fakt, że kiedy zdawało się, że wszyscy już opuścili podziemia — naraz zauważono brak około 40 górników, którzy gdzieś w podziemiach zawieruszyli się. Natychmiast zjechali na dół członkowie rady załogowej celem odszukania zaginionych. Byli to przezwani górnicy z pod szybu „Bańgów”, którzy nie mając nadziei, że strajk tej nocy zostanie zakończony — poszli ułożyć się do spania w cieplejsze miejsce.

Układy mające na celu zakończenie strajku skończyły się o godz. 1 w nocy, poczem sekretarze związkowi i członkowie rady załogowej opuścili gmach województwa i udali się na kopalnię, gdzie złożyli strajkującym sprawozdanie z przeprowadzonych układów. Najwięcej trudności nastąpiło w czasie piątkowych układów ustalanie jednorazowej zaliczki dla załogi i

zmniejszenie turnusu na kopalni. Ostatecznie ustalono, że zaliczka wypłacana zostanie już w najbliższych dniach w wysokości 25 zł dla nieżonatych i 50 zł dla obarczonych rodzinami. Zaliczkę udzielono dla tego, że robotnicy kopalni „Siemianowice” byli bardzo wyczerpani materialnie, gdyż nie więcej ze wszystkich kopalń mieli w czasie ostatnich trzech lat świętówek, jak i turnusów. Turnus cd i maja będzie zmniejszony o 100 ludzi i z dwu miesięcy zżegno na jednomiesięczny i nie może przekraczać 180 ludzi. Po złożeniu sprawozdań strajkujący przyjęli je do wiadomości i postanowili natychmiast strajk przerwać.

Opuszczający kopalnię górnicy byli bardzo wyczerpani fizycznie pobyt pod ziemią i głodówką. 60-ciu z pośród nich z powodu wycieńczenia i chorób trzeba było przewieźć do szpitala. Ponieważ szpital w Siemianowicach był przepełniony chorymi czczeni chorych górników z kop. „Siemianowice” trzeba było przewieźć do szpitala w Szarleju.

Przyczyna wstrzymania rekrutacji górników do Belgii

Przed kilku dniami głośnym echem odbił się tak w kraju jak i zagranicą krótkotrwały strajk górników polskich, którzy ostatecznie sprowadzeni zostali do kopalni w Belgii. Równocześnie z tą wiadomością po-

ni i zastrajkowali. Jako przyczynę strajku oficjalnie podawano agitację wyrotową. Tymczasem zaś sprawa przedstawiała się inaczej. Uważamy przeto, że sytuacja, w jakiej się znaleźli górnicy polscy, zwerbowani do kopalni w Belgii, jest wynikiem

NIEDOSTATECZNEJ SPRAWNOŚCI ORGANIZACYJNEJ I INFORMACYJNEJ ZE STRONY BELGIJSKIEJ KOMISJI REKRUTACYJNEJ,

co pociągnęło za sobą wiadome następstwa. Na terenie Polski od wielu lat prowadzi się rekrutację górników i pracowników rolnych do Francji. Każdorazowy wyjazd zwerbowanych górników i robotników rolnych poprzedza konferencja, na której emigranci zapoznawani są w dostatecznej mierze z warunkami pracy i płacy na miejscu, dzięki czemu unikają się różnym niespodziankom. Gdyby podobne postępowanie było zastosowane przy ostatniej rekrutacji górników polskich do kopalni w Belgii, wierzymy, że dałoby się uniknąć nieporozumień, które w następstwie utrudniały pójście naszych górników w Belgi i wstrzymały dalszą rekrutację.

jawia się inna o tym, że wstrzymana została dalsza rekrutacja górników polskich do Belgii. Ponieważ komentarze prasowe do tej wiadomości były różne, postaramy się o uzyskanie dokładnych przyczyn wybuchu strajku i wstrzymania rekrutacji. Z uzyskanymi ze źródeł wiarygodnych informacjami spieszymy się podzielić z naszymi czytelnikami.

Na terenie Zagłębia Dąbrowskiego rekrutację górników do kopalni w Belgii przeprowadziła specjalna belgijska komisja rekrutacyjna. W wyniku rekrutacji zakontraktowano 2100 górników, którzy niezwłocznie wyjechali do miejsc pracy.

PRZED WYJAZDEM GÓRNIKÓW TYCH NIE ZAPOZNAJ DOKŁADNIE Z WARTOŚCIAMI PRACY NA KOPALNIACH BELGIJSKICH JAK RÓWNIEŻ Z KATEGORIAMI PŁAC NA TYCH KOPALNIACH.

Po przybyciu na miejsce pracy, górnicy polscy podpisali kontrakty w charakterze pracowników wykwalifikowanych. Ponieważ bardzo wielu z pośród nich od 2-eh i więcej lat pozostawało bez pracy, w pierwszych dniach nie byli oni w stanie doznać sprawności pracy górników belgijskich. W związku z tym zarządy kopalń belgijskich postanowiły zmniejszyć im zarobki stosownie do normy sprawności. Górnicy polscy uczuli się tym zarządzeniem silnie pokrzywdze-

Pociecha

Siedziała na wiśni ptaszyna,
Ło złotym stónceku śpiewała;
Pod wiśnią sierotka dziewczynka
plakała.

Cóż płacasz dziewczeco? Kieś młodo,
Kieś lica mos niby jagody!
Kozdymy być mozesz osłodą
z urody.

Nie kupi nowego fortuska,
Nie kupi mi żodyn koroli —
Stąd plac mój, dlatego serduško
mnie boli.

Uściybos se z wiśni koroli!
A potym na łace usiędzies,
Fortusek se z maków, z kółkoi
uprządzies.

JAN HANSZLA.



Podczas rekonwalescencji

Ovomaltyna skoncentrowana i stwostrawna odżywka witaminowa o wybornym smaku przywraca utracone siły, tworzy zapas energii i podnosi samopoczucie.

Ovomaltyna wzmocni i lubi

ZMARTWIENIE. — Dlaczego jesteś taki zamysłony Jasiu? — Do tego sprawił sobie nową szcękę, a ja wszystko stare po nim noszę.

ZROZUMIAŁE. — Nie mała racji ci, co mówisz, że można się odzwyczaić od palenia i picia. Ja za młodo piłem dużo i paliłem moce papierosów, ale od dwudziestu pięciu lat przestałem pić i palić.

ACH, PRZEPRAZAM, ZAPOMIAŁEM, że ty dziś obchodzisz dwudziestopięcioletnie święta z Agnieszka.

MŁODA ŻONA. On — Co to za obiad? Słuchaj! Przecież dziś nie jest piątek dzień. Gdzie miesiąc? Gdzie zupa? — Ona — Mieso mi się zapaliło i musiałam gwałt ogień zupa, więc kupiłam śledzia.

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy

Na terenie hut „Kunegunda” w Zawodzie zdarzył się ciężki wypadek przy pracy. Zajęty transportowaniem ciężkiego dźwigu na rusztowanie na wysokości II piętra robotnik Jan Górecki z Zawodzia, nie wstrzymał ciężaru i pod naciskiem uległ złamaniu kręgosłupa. W stanie bardzo groźnym przewieziono go do szpitala oo. Banifratrów w Bogucicach.

Pracownicy Lawrencia uzyskali podwyżkę

W dniu wczorajszym odbyła się konferencja u insp. pracy pod przew. p. insp. Frankiego, w sprawie zlikwidowania strajku w przedsiębiorstwie miedzarskim Lawrencia w Świętochłowicach.

W wyniku konferencji zawarto tymczasową umowę na przeciąg półtora miesiąca. Przyczyną strajkujących 20 proc. podwyżki zarobków z uwzględnieniem dodatków socjalnych. Wobec tego stanu rzeczy pracownicy przegrali strajk i wrócili do pracy.

Komunikat

Okręgowa Rada Zawodowa ZZZ (Zjednoczone Związki Zawodowe) w Bielsku, Rynek Nr 10, tel. 23-27 niniejszym publicznie stwierdza, że p. Józef Pyszko nie ma żadnego prawa do reprezentowania robotników pow. cieszyńskiego, zorganizowanych w ZZZ.

Na terenie Cieszyńska nie istnieje Miejsce. Rada Zawodowa ZZZ, wobec czego Józef Pyszko nie może być sekretarzem tej Rady, za jakiegoś podaje się i wszelkie poczynania wymienionego należy traktować jako poczynania osoby prywatnej.

Podpisana Okr. Rada Zawodowa ZZZ w Bielsku stwierdza ponad wszelką wątpliwość, że p. Józef Pyszko został wykreślony z ewidencji członków N. Ch. Z. P. w Cieszyźnie.

Bielsko, 22 kwietnia 1937.
Okr. Rada Zawod. ZZZ.
w Bielsku.

Spór zarobkowy w kopalniach hruszczu rozstrzygnie komisja polubowna

W dniu wczorajszym odbyło się międzyzwiązkowe posiedzenie związków górniczych, poświęcone sprawie sporu zarobkowego w kopalniach hruszczu na Śląsku. Po dyskusji postanowiono oddać spór do

rozstrzygnięcia komisji polubownej, której przewodniczyć będzie p. inż. Kosuth. Komisja polubowna powołana do rozstrzygnięcia sporu odbędzie swe posiedzenie w najbliższych dniach.

Zdrowy rozsądek zwycięża

W piątek 23 kwietnia br. odbyło się w Paszowie okręgowe zebranie ZZZ. Reprezentowane były Oddziały Zw. Górników ZZZ, z następującymi miejscowościami: Pszów, Lubomia, Rydułtowy, Krzyżkowice, Turza, Pogrzebieni, Olsz, Jedlownik, Czernica, Godów, Przewóz, II, Zawada Rybnicka, Kokoszyce, Rogów i Srynia. Na zebraniu tym obecni byli sekretarze okręgowi ZZZ p. Pielczyk i mgr

Mrowiec. Pierwszy omówił powody zerwania śląskiego ZZZ z centralą warszawską. Sekretarz mgr Mrowiec mówił o pracy organizacyjnej. Zebrani jednogłośnie opowiedzieli się za zarządem gł. Związku Górników ZZZ, w Katowicach, na czele którego stoi poseł Fesser. W rezolucji przyjętej domagano się polepszenia zarobków robotniczych na kopalniach śląskich.



18) (Ciąg dalszy).

Wielkie jej jasne włosy, łatwo rozwiewające się i rozwijające, tak że wciąż trzeba było przypinać je, przypominały ucieczkę Galatei pod wierzębami. Różowe jej usta szelebiały z niewypowiedzianym wdziękiem. Kaciłki ust, rozkosznie podniesione, zdawały się zachęcać do zuchwaństwa, ale długie, pełne cienia rzęsy opuszczały się skromnie ponad te wrzące dolne części twarzy, jak gdyby nawołując do porządku. W całym jej stroju było coś śpięwnego i promienistego. Miała na sobie suknie baretową i fioletową, małe trzewiczki brunatno-czerwone, od których wstążeczki krzyżowały się w X na ażurowej białej pończosze i ów rodzaj spencerka z musliu, wznajazku marsylskiego, którego nazwa, kanezu, pochodziła od wyrazu quinzecout, zle wymawianego, znaczy piękna pogoda, upał i południe. Towarzystwi jej, mniej nie śmiała, jakśmy już mówili, były wygorsowane zupełnie, co latem, przy kapeluszach okrytych kwiatami, dodaje wiele wdzięku i zalotności; ale obok tych strojów śmiałych, kanezu Fantiny ze swą przeźroczystością, swą tajemniczością, a jednocześnie gadatliwością, dawało się być wzywającym pomysłem przewrotności; stępny niezadys trybunał miłości, któremu przewodziła wiechabina Cette z oczami koloru morza, był by może dał nagrodę kokieterii owemu kaneczowi, które ubiegło się o nagrodę skromności. To co jest najbardziej nauwnym, jest czasem najbardziej umiętnym. Przypadła się to.

Jasnej twarzy, delikatnego profilu, oczu ciemno-niebieskich miała wielkie powieki, nogi małe i wysokie na podbieciu, rączki i nóżki prześlicznie osadzone, skóra biała, przez którą tu i ówdzie przeświecały niebieskie żyłki, policzki świeże i delikatne, szyję czarna, kark gładki i silny, z rozkosznanymi dołkami, który przeświecał z pod musliu; usposobienie do częstszego zamyślenia się, mroziło jej wesołość; delikatna i jakby wyrzeźbiona, taka była Fantina. Pod gałganikami tymi i tymi wstęgami można było odgadnąć posąg, a w tym posągu duszę.

Fantina była piękna, nie bardzo wiedząc o tym. Radcy myśliciele, tajemniczy kapłani piękna, którzy w milczeniu porównywali rzecz każdą z ideałem doskonałości, byli by dopatrzili się w tej robotnicy, po za przeźroczystością paryskiego wdziku, starożytna natchniona euphonie. W tej córce ciemności wrdać było rase. Piękność jej była dwojakiego rodzaju; był w niej styl i rytm. Styl jest kształtem ideału; rytm jest jego ruchem.

Mówiliśmy już, że Fantina była usobionym weselem, była ona także wstydlnością.

Uważny badacz był by w niej dostrzegł z noza całego tego uopnienia wieku, pory roku i miłostki, niezatarty wraź skromności i wstydlności. Wygląd dawał trochę zdziwiona. Fantina miała długie i cienkie palce westalki, która złota szpilka porusza popioły świętego ognia. Chociaż niczego nie odmawiała Tholomyes'owi, o czym się później aż nadto przekonamy, twarz jej w spoczynku, była najzupełniej dziewczęca; w pewnych chwilach rodzaj poważnej, niemal surowej godności pojawiał się na niej; robiło to dziwne a zarazem niepokojące wrażenie, patrząc na to, jak radość nagie znikła i skupienie myśli bez pośrednio następowało po wesołości. — Nagła ta poważka, nacechowana niekiedy surowością, przypominała pogardę bogini. Między czołem, nosem i podbródkiem panowała owa równowaga linii, zupełnie różna od równowagi prostej harmonii w twar-

rzy. W charakterystycznym odstepie, który oddziela podstawę nosa od wierzchniej wargi, miała ona ową niedostrzeżoną a śliczną zagłębienie, tajemniczy znak czystości, który niezadys wzbudził by w Rudobrodym miłość ku Dianie, wydo był w Ikonium.

Miłość jest błędem; niech i tak będzie. Fantina była niewinnością, pływająca po powierzchni błędu.

Tholomyes jest tak wesoły, że śpiewa piosenkę hiszpańską

Dzień ten był od początku do końca promiennym jak zorza. Cała przyroda zdawała się śmiać i wesołić. Ogrody Saint Cloud rozlewały woń; powiew od Sekwany z lekką potrzasała liście, a gałęzie ruszały się pod wiatrem; pszczoły rabowały iasminy; całe zgraje motyli obśadyły krwawniki, koniczyzny i dzikie owsy; po wspaniałym parku króla Francji snuły się tłumy włóczęgów, ptaki.

Cztery wesołe pary jaśniały, zlewając się z promieniami słońca, z polami, kwiatami, drzewami.

I w tej wspólności rajy rozmawiając, śmiejąc się, śpiewając, biegając, tańcząc, polując na motyle, zrywając bluszcz, mocząc ażurowe pończoski w wysokiej trawie, świeże, płocne, nie srogie wcale, wszystkie dawały się po trosze całować wszystkim, z wiatkiem Fantiny, która jak zawsze zamykała się w swym niekreślonym oporze zamyślenia i dzikości i która kochała.

— Ty — mówiła jej Favourite — jesteś zawsze jakaś dziwna.

To są zawsze rozkosze. Przechodząca takie szczęśliwe parę silnie odwołują się do życia i przyrodę i zewsząd wydobycia światła i nieściszość. Była raz jedna wróżka, która zrobiła taki i drzewa umyślnie dla zakochanych. Stąd owa waleśanie się kochaneków po krzakach, które zawsze istnieją i istnieć będą dopóty, dopóki będą studenci i krzaki. Stąd popularność wiosny u mścicieli. Patrujemy i ślusarz, księżka i nar i urzędniczek sądowy, ludzie dworu i ludzie miasta, jak ich kiedyś nazywano, wszyscy są sługami tej wróżki. Śmieją się, szukają, w powietrzu jasność apoteoz; a i także miłość przeobraża! Dependenci adwokatów zamieniają się w Bogów. A małe krzyki, gonitwy po trawie, kibic chwytana w locie, niezrozumiały ów język, będący muzyką, owe uobowiązanie, które się obawia w sposobie wymówienia jednej sylaby, owe właśnie wyrwane z ust do ust, wszystko to pali się płomieniem i wznosi w niebo. Piękne dziewczęta trwonią same się biec; zdaje się im, że to się nigdy nie skończy. Filozofowie, poeci, malarze patrzą na te szaleństwa i nie wiedzą, co z tym począć, tak to ich ośniewa.

Po śniadaniu cztery, pary udaly się do tak zwanego kwiatowego ogrodu króla, obejrzęć roślinie, świeżo przybyła z Indii, której imienia nie przypominamy sobie w tej chwili, a która w tym czasie ścierała cały Parыз do Saint-Cloud; był to dziwaczny i śliczny krzew na wysokiej lodydze, którego niezliczone gałązki, cienkie jak nitki, nasręplone, bez listne, pokryte były milionami malych białych różyczek; nadawało to krzakowi pozór rzęsist czuprynny, przetykanej kwiatami. Przed krzewem były zawsze tłumy osób, które go podziwiali.

Po obejrzeniu krzewu Tholomyes za wolął:

— Ja ofiaruję osły! I umówiwszy się o cenę z właścicielem osłów, wrócili przez Vanvres i Issy. W Issy wypadek. Park, własność na-

rodowa, będąca podówczas w posiadaniu liweranta Bourguin, przypadkiem był otwarty. Cztery pary weszły do ogrodu, zwiedziły anachoretę manekina w jego grocie, spróbowaly tajemniczych skutków słynnego gabinetu zwierciadeł, użyli też przyjemności huśtawki s'it kowej, zawieszony między dwoma kaskatanami. Huśtając dziewczęta jedną po drugiej, co wśród ogólnego śmiechu było powodem niejednego wypadku z zagięta faldą lub podlatującą sukienką. — Greuze był by podchwycił te sceny. Tuluzńczyk Tholomyes, trochę Hiszpan — Tuluzka bowiem jest kuzyną Tolosy — śpiewał na melancholiczną nutę starą pieśń gallegą, która natchnęła zapewne jaką piękną dziewczyną, podrużcała w górę z całych sił na sznurze między dwoma drzewami:

Sov de Badajoz.
Amor me llama
Toda mi alma
Es en mi ojos
Porque ensenas
A tus piernas.

Fantina tylko jedna nie chciała się huśtać.

Po roztaniu się z osłami, nowa radość nastąpiła; przejechano Sekwanę na łodzi i z Passy pieszko udano się do rogatki Etoile. Młodzież nasza była, jeżeli sobie przypominamy, na nogach od godziny piętej rano; ale ba! nie ma zmęczenia w niedzielę, mówiła Favourite, w niedzielę zmęczenie nie pracuje. Koło trzeciej godziny cztery pary, uopojone szczęściem, staczały się z rosyjskich gór, szczytów budowy, która zajmowała wówczas wyniosłość Beauta i której weżykowata linia widać było ponad drzewami Pól Elizejskich.

Od czasu do czasu Favourite wolała:

— A niespodzianka? Chcę niespodzianki.

— Cierniowości — odpowiadał Tholomyes.

U Bombardy

Nasyciwszy się górami rosyjskimi, pomysłano o obiedzie; i rozpromieniona ósemka, zmęczona wreszcie trochę, zatrzymała się w szynkowni Bombardy, która założył na Polach Elizejskich Bombarda, mający ową słynną restaurację przy ulicy Rivoli, obok pasażu Delorme.

Pokół wielki, ale brzydki, z alkwana i łóżkiem w głębi (z powodu niedzieli karczma była przepelniona i trzeba było złożyć się na to pomieszczenie); dwa okna, z których między wiazami widać było rękę i biegi jej; wspaniały promień słońca sierdnowego, muskający szyby; dwa stoły; na jednym z nich triumfanta góra bukietów, pomieszanych z kapełuszami męskimi i kobiecymi; przy drugim cztery pary siedzące dokoła przziemiem wyglądającego stosu półmisków, talerzy, szklanek i butelek; dzbanki piwa naprężaniem z butelkami wina; mało porządku na stole, trochę nieporządku pod stołem.

Oto w jakim stanie była o pół do piątej wieczorem sielanka, rozpoczęta o piętej rano. Stołce miały się ku zachodowi, apetyt przyszał.

Pała Elizejskie, pełne słońca i tłumy, były tylko światłem i kurawą; dwie rzeczy, z których składa się sława. Końskie Marly, owe rżące marmury, wspaniały się wśród złotej chmury. Powozy przesuwały się w różnych kierunkach. Szwadron pysznych wwardzistów, z trabką na czole, iechał aleją Neulliv; biały chorągiew zaróżowiona od zachodzącego słońca, powiewała na kopule Tu-

leriów. Plac Zgody, nazywany wówczas znowu placem Ludwika XV, przepelniony był spacerującymi. Wielu z nich miało srebrny kwiat lili, zawieszony na białej morowej wstążce, która w roku 1817 nie była jeszcze zupełnie znika z petlic. Tu i ówdzie przedchodnie stawali kołem i przyklaskiwali dziewczętom, które donosiły wspaniałe wspaniałe słynną wówczas piosenkę burbońską, mającą na celu zdruzgotać pamięć studentów; zwrotka jej była taka:

Oddajcie nam naszego ojca z Gaudaw.

Oddajcie nam naszego ojca.

Gromady wystrójonych mieszczan, czasami nawet noszących kwiat lili, snuły się po wielkim kwadracie i po kwadracie Marigny, grały w pierścieni i kręciły się na drewnianych koniach; śmiały się, niekierowały, terminatorzy drukarscy, mieli czapki z papieru; słychać było ich śmiechy. Wszystkie twarze były rozpromienione. Był to czas niezaprzykrotych pokoju i głębokiej pewności rojalistycznej; była to epoka, w której prefekt policji Angles, szczegółowy i sekretny raport swój do króla, co do przedmieści Parыз, tymi zakończył słowami: „Wszystko dobrze rozważywszy, Najjaśniejszy Panie, nie ma się czego obawiać tych ludzi. Tak są niedbali i ospali jak koty. Na prowincjach gmin jest ruchliwy, w Parыз, nie. Wszystko to niewielcy ludzie. Najjaśniejszy Panie, trzeba by ich dwóch razem, ażeby zrobić jednego grenadier. Żadnej nie ma obawy ze strony ludności stolicy. Rzeźnia godna uwagi jest to, że wzrost tej ludności zmniejszył się i jeszcze od lat pięćdziesięciu i lud przedmieści Parыз jest teraz mniejszy jak przed rewolucją. Nie jest on niebezpiecznym. Słowem, jest to motloch dobry.”

Ażby kot mógł się przemienić w lwa, wydaje się to rzeczą niemożliwą prefektowi policji; tak jest jednakże, i jest właśnie cudowna strona paryskiego ludu. Nalwa policja restauracji widać była „w nadto pięknych kolorach“ lud Parыз. Nie jest to tak bardzo jak się zdaje „dobry motloch“. Przypatrz tak się ma do Francuza, jak Ateńczyk do Greka; nikt lepiej nie śpi od niego, nikt nie jest otwarciej płochym i leniwym, nikt lepiej nie zdaje się zapominać; nie należy jednak ufać temu; zdolny on jest do wszelkiego rodzaju nieobdarstwa, ale jeżeli chodzi o sławę, staje się zadziwiający we wszelkiego rodzaju unięściach. Dajcie mu pike, zrobi 10 sierpnia; dajcie mu fuze, będziecie mieli Austrię. Jest on punktem oparcia dla Napoleona, a środkiem dla Dantona. Chociaż o ojczyznę? on się zaciąga do wojska; chodzi o wolność? on rozbiiera bruk. O strożnie! jego włosy pełne gniewu są bohaterskie; jego bluza układa się w faldy starożytnie szaty. Strzeżcie się! Kiedy godzina wybie, mieszczanin zaczyna rosnąć, ten niewielki człowiek powstanie i spojrz straszny wzrokiem; i oddech jego zamieni się w burzę i z wiatli tej piersi dobiedzie tyłe sły. Był wzruszyć załomy Alp. Dzięki proleciariatowi Parыз, rewolucja połączysz się z wojskiem, zdobycwa Europe. Śpiewa, to jego przyjemność. Zastosujcie jego piosenkę do jego natury, a zabaczącie! Dopóki śpiewa tylko Carmagnole, obala tylko Ludwika XVI, dajcie mu śpiewać Marsyljanke, a oswobodzą świat.

Napisawszy tę notę na marginesie raportu Angles'a, wracamy do naszego czterech par. Obiad, jak już mówiliśmy, miał się ku końcowi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości bieżące.

Niedziela 25 kwietnia

Dziś: Marka ew.
Jutro: Marcellego
Wschód słońca: 4:18
Zachód słońca: 18:51

ODEZWA POLSKIEGO ZWIĄZKU PRZECIWRZUŻLIWEGO.

(-) Dla uświadomienia społeczeństwa o konieczności walki z gruczią i zbierania potrzebnych środków, Polski Związek Przeciwrzużliwy raz jeszcze corocznie „Dni Przeciwrzużliwych”. W związku z tym Polski Związek Przeciwrzużliwy wydadł ostatnio odezwę, w której nawołuje do wstępowania do Towarzystw Przeciwrzużliwych i popierania działalności Towarzystwa.

Dancing-Bar

„WOJKO” Katowice, Mickiewicza 8 i piętro. Telefon 344-20

PROGRAM NA KWIECIEŃ 1937 R.

GALA GARY Tańce modernistyczne
BARY i BAKER Atrakcja węgierska
KRYŚJA VANDALI Tańc. klasyczne
HALINA LORETT Protogowanna.
Jolly Boys * ulubieńcy publ. Katowic.
Five o'clock: w soboty, niedziela i święta.

KONCERT CHÓRU MĘSKIEGO „ECHO” W KATOWICACH.

(-) Towarzystwo „Echo” w Katowicach użyczyło w dniu 30 bm. pod dyr. inż. Adama Barasowskiego dorocznego koncert który odbył się o godz. 20 w sali Śląskich Techniczn. Zakł. Naukowych w Katowicach ul. Krasińskiego. Koncert poświęcony jest wyłącznie i twórczości śp. Stanisława Niewiadomskiego dla uczczenia jego pamięci. Niewiadomski przysięgi: p. Ściński który wyłożył prętko o twórczości kompozytora, oraz solistów p. mee Zofia Babowa sopran i p. Stanisław Kruezer, bas, koncert wzbudził wielkie zainteresowanie i użyczył na program, a w szczególności na wykonanie utworu „Ave Caesar” na dwa chóry. Niezwykle pozostałe bilety są do nabycia w Księgarni Katolickiej w Katowicach, a w dniu koncertu przy kasie.

Relacyjnie niskie ceny na książki z wszelkich dziedzin!

14 dni propagandowej sprzedaży

książek „ROJU”

w księgarni T. Mikulskiego

Katowice, Mariacka 2, Tel. 342-42

KONIEJONOWANA PRYWATNA SZKOŁA Powszechna im. św. Jadwigi

w Katowicach, ul. Hołcusińskiej 64-68.

OTWARZA WPISY

do klasy I-zej szkoły powszechnej.

Wpisy przyjmują kancelaria szkoły przy ul. Hołcusińskiej 64 p., codziennie od godz. 9-13-ej.

Szkola Prywatna im. św. Jadwigi mieści się przy ul. Kosciuszki 62-63, w pobliżu parku, w najdłuższej części miasta. Obok Szkoły znajduje się przystanek tramwajowy.

Szkola posiada należycie wykwalifikowane i starannie dobrane siły nauczycielskie.

Szkola rozporządza czystym, jasno oświetlonym i odpowiednio urządzoonymi salami szkolnymi.

Przy szkole są trzy dziedzińce, a obok szkoły parko podobny i szkolny ogródek doświadczalny.

Umiejscowiona liczba uczniów w klasach. Dbałość o wychowanie fizyczne.

Nadobowiązkowo udziela się nauki jaz. obcych.

Francuskiego i niepięckiego oraz gimnastyki rytmicznej.

Opłata szkolna do klas I-jej 15 zł miesięcznie. Kierownictwo szkoły.

WŁADZE „ZNICZA”

(-) Zarząd Zw. Akademików ze Śląska „Znicz” w Krakowie zawiadamia, iż zwyciężca wzięcia dokonano wyboru nowych władz w następującym składzie: prezes Kimczak Władysław wiceprezes Miostek Alfred, sekretarz Frankowicz Stanisław, skarbnik Mendrek Paweł, członkowie: Matuła Andrzej, Wawrzyńczyk Wiktor.

Śmiertelność a zużycie mydła

Pierwszym warunkiem higieny jest czystość, tam, gdzie się nie przestrzega czystości, jest loz, a zarazem zyskiem. Nawet statystyczne dowiodzie, że śmiertelność w narodzie stoi w ścisłym związku z zużyciem mydła. Przeważnie na wiosnę jest najwięcej wypadków przeziębiecia i grypy, a tych tak zwanych chorób zakaźnych. Najlepszą ochroną przeciw tym chorobom jest przestrzeganie czystości przez czyste mycie się. Do mycia polecamy dobre, znane mydło „Kollontaj za prakła” — to dobre, łagodne i oszczędne mydło jest największym wrogiem wszelkich bakterii i chroni przed chorobami. (o)

Zbliżają się wpisy do szkół polskich!

Katowice, 25. 4.

Tegoroczne wpisy do szkół polskich odbędą się w okresie od dnia 26 kwietnia do 1 maja br. Wpisy do szkół mniejszościowych, które odbędą się w połowie maja, będą ostatnimi według formulek ustalonych Konwencją Genewską. Konwencja Genewska bowiem kończy się i za 3 miesiące znikną ostatnie ślady przepisów, krepujących polską suwerenność na terenie tutejszego województwa. Ileż to najwięcej nazajdy pokładali niektórzy niepoprawni zaprzęczy do tego terminu. Opowiadali o drugim plebiscyście, to o zmianie granic, wreszcie o przedłużeniu Konwencji Genewskiej. Dziś wszystkie te tendencyjne pogłoski okazują się zwykłym oszustwem, obliczonym na głu potęg garstki nieufiadomionych. Bo nikt z rozsądnych ludzi chyba już dziś nie wierzy w spełnienie choćby jednej z tych plotek. Ci, którzy siali ferment i zamęt, płakają już po cichu manatki, by przenieść się do „Waterlandu”. Zostaną natomiast obafamione ofiary.

Zbliżają się wpisy. Niewątpliwie tu i tam kręcić się będą płatni niemieccy agitatorzy,

by wykorzystać ostatnią nadarżającą się i już bezpowrotną okazję do zdobycia pew- „zasług” w pracy g ermanizatorskiej. Sądzicie jednak należy, że nawiązywać będzie znikoma ilość. Interes dziecka przemawia wyraźnie za tym, by zapisano je do szkoły polskiej. Nowy usrój szkolnictwa polskiego oparty jest o program, realizowany w polskich szkołach powszechnych. Ukończenie polskiej szkoły powszechnej daje wiele praw, których żadna szkoła niemiecka dać nie może.

Kiedyś za czasów zaborczych, dzieci polskie przystąpiły do strejku szkolnego i wobec całego świata zaprotestowały przeciwko zakusom, które zmierzaly do wydarcia im wiary ojców i języka ojczystego. Są to chyba najbardziej wzruszające momenty, w długiej i ciężkiej naszej walce narodowej o niepodległość. Dziś — wolnej ojczyźnie, nie wolno dopuścić do tego, by kucpezo duszami naszych dzieci. Niechaj o tym pamiętają wszyscy Rodzice, uświadomieni narodowo, społeczeństwo zaś niewątpliwie doloży staran, by każde dziecko polskie znalazło się w szkole polskiej.

Niepoczytalny wybrzyk „Głosu Powszechnego”

Jak wiadomo kilka dni temu trzy główne związki zawodowe na Śląsku, a mianowicie ZZZ, ZZZP i CZG. wydały odezwę przeciwstawiającą się strajkom okupacyjnym, organizowanym bez wiedzy i odpowiedzialności związków zawodowych względnie rad załogowych.

Odezwę tę, podsytkowaną troską o interesy robotnicze i autorytet władz związkowych, aczkolwiek wydane osobno przez każdy z trzech z związków pokrywały się w swej głównej treści i intencji.

Tymczasem sławetny „Głos Powszechny”, pomijając milczeniem fakt istnienia trzech odesz, czepił się tylko odezwę władz Związku Górników ZZZ, i zaatakował ją i jej autorów w niesłychanie brutalny i oszczerczy sposób. Swoją oszczerczą zaciętkość posunął panowie w „Głosu Powszechnego” do tego stopnia, że przywódców śląskiego ZZZ, nazywają „zdrajcami, działającymi w myśl dyrektyw Laronów węglowych” (?).

Wdawanie się w polemikę z tymi nie-

poczytalnymi oszczerczymi bzdurami było by poniżej godności. Za niestychane oszczerczawa odpowie „Głos Powszechny” przed sądem.

Nam wystarczy zdemaskować ten bardzo znamieny fakt, że „Głos Powszechny” wbrew opinii kierowników wszystkich związków zawodowych na Śląsku usiłuje przyjąć z sukcesem elementom nieodpowiedzialnym, działającym wbrew zaleceniom organizacyjnym wszystkich związków zawodowych na Śląsku.

Dywersja „Głosu Powszechnego” posiadającego się nierzadymi oszczerczami minie na Śląsku bez rezultatów, oczekiwanych przez oszczerców.

Niepoczytalny wybrzyk „Głosu Powszechnego” ułatwia tylko ostateczne rozpoznanie na wskroś destrukcyjnego i anarchizującego kierunku, jaki reprezentuje wspomniane pismo i dopomaga do ostatecznego przyzwodzenia tego kierunku, jako zgnubnego i szkodliwego dla interesów świata pracy.

PRZEZ LUBIEŃ DO ZDROWIA!

LUBIEŃ WIELKI KOŁO LWOWA Leczy najcięższe choroby stawów, reumatyzm, cukrzycę i t. p.

Najsilniejsze wody siarczane i znakomita borowina.

Zadać prospektów! 6975

Najnowsze urządzenie techniczne! Tanie sprzed 1 maja do 15 czerwca! Wykaz 14-dniowy zł 140.-

Cała Polska przemuzona filmem Sonji Henie

Dzienniki całego świata doniosły niedawno o wielkim triumfie filmowym słynnej mistrzyni świata w jeździe figurowej na lodzie Sonji Henie, która wywrotna „20th Century-Fox” zaszczęciła do filmu. Hollywood wraz z nim cały świat uznali w Sonji Henie gwiazdę naprawdę pierwszej wielkości po jej udanym debiucie w obrazie „JEDNA NA MILION”.

Niewysłowiony czar, cudowny urok całej tej dziewczęcej postaci, przemily głos i wielki talent Sonji Henie a miodzka przypadki do serc wszystkich.

Daryl P. Zanuck, kierownik produkcji „20th Century-Fox”, który zszedł do tego, że Sonja Henie zostanie gwiazdą filmową, odbiera dziś zowazad zasłużone pochwały za swoje udane przedsięwzięcie. Sonja to dziś najpopularniejsza imię aktorki filmowej na świecie. Rządzątko także zaoberwować u publiczności kinowej tak wielkie zainteresowanie dla gwiazdy.

Obok Sonji grają w filmie „JEDNA NA MILION” znakomici weselkowie bracia Ritz, przemily amant Don Ameche oraz świątny aktor charakterystyczny Jean Hersholt. Udział biorze również znana w całym świecie orkiestra Borah Minevitcha. „JEDNA NA MILION” to nieprzerwana kaskada dowcipów najczystszej wody, potanych w najsubtelniejszej i najgorętszej formie.

Premiera tego filmu wkrótce w Katowicach.

PROSTUJEMY BŁĘDY KOREKTORSKIE.

(-) W recenzji p. B. Olszewskiego z wystawy obrazów Franciszka Sikory zauważyliśmy kilka błędów korektorskich. Ktoś obecnie prostujemy. Zamiast rodzinnego — miało być rodzimego. Zamiast exteriore — exterior, zamiast działach — dziełach, i wreszcie zamiast humoryoka — homeryoka

KOSZTOWNE NIECHLUJSTWO.

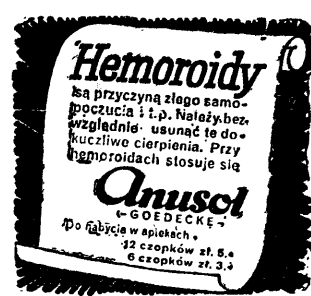
(-) W piątek 23 bm. odbyła się w Sądzie Grodzkim w Katowicach rozprawa przeciwko właścicielowi sklepu artykułów spożywczych p. G. przy ul. Mopuzkiej, która odpowiadała za niechłujstwo i trzymanie na sprzedaż zepsutych artykułów spożywczych. Właścicielka niechłujnego sklepu została zasądzona na grzywnie 50 zł oraz na dołożenie kosztów sądowych i w-

Planina fortepiany i harmonie

nowe, najkrotystniej u

KWIATKOWSKIEGO

Katowice, ulica 3 Maja nr 13
Używane okazje od 600 zł — Wykonuje się fachowo wszelkie reperacje i strojenia



Zniżki kolejowe na Targi Poznańskie

Na tegoroczne Targi Poznańskie wzorem lat ubiegłych Ministerstwo Komunikacji przyznało zniżki kolejowe w wysokości 75 proc. w drodze powrotnej. Zniżkę uzyskuje się indywidualnie na podstawie karty uczestnictwa, którą wydają organizacje kasy biletowa i bura podróży przy wykupu biletu do Poznania. Karty uczestnictwa przybłada się w kasach węgielowych na Targi, gdzie za 3.- zł. otrzymuje się naklepkę upoważniającą do wykupu biletu powrotnego za 1/4 ceny normalnej oraz do jednorazowego wstępu na Targi i karnetu zniżki w Poznaniu w hotelach, teatrach, muzeach i t.d.

Zniżki dla przyjeżdżających z zagranicy są udzielane zarówno na kolejach zagranicznych jak i Polskich na podstawie legitymacji targowej, którą można zakupić we wszystkich Konsulatach Polskich. Legitymacja upoważnia do bezpłatnej wjazdu, zniżek na kolejach zagranicznych w wysokości 60 i 25 proc. wazwz w obie strony i do zniżki na Kolejach Polskich w wysokości 33 proc. w obie strony. Opieczętowane zniżki organizowane są w kraju pociągami popularne w Warszawie, Wilnie, Gdyni, Krakowie, Bydgoszczy i szeregu innych miejscowości. Jednocześnie przybłdy wywozek z zagranicy — z Francji, Niemiec, Belgii, Holandii, Austrii, Czechosłowacji i z Ameryki.

Cztery dni świąteczne w tygodniu targowym wzrzną znacznie tych przyjeżdżających. (o)

URLOP tylko nad **ADRIATYKIEM** 25 dni w słońcu południa 3 dni podróży morskiej 17 dni plażowania w **DUBROWNIKU** Zwiedzanie Wiednia, Budapesztu i całego wybrzeża Dalmatyńskiego **FRANCOPOL** Katowice, Dworcowa 18 7195

Z Chorzowa

JAK POWSTAŁA ARMIA POLSKA?

(-) W 1933 r. powstała organizacja „Zw’azek B Ochotników Armii Polskiej”, który skłania większość b. Ochotników, Protektorów i honorowych przemasem Związku jest Marszałek Smięty Rysz. Na czele Związku stoi poseł na Sejm R. P. mecz dr Szezeński, w Chorzowie Gdział Zw. b. Ochot. Armii Polskiej skupia 135 członków. Dla spopularyzowania organizacji zarząd oddziału zwolnie na dzień 2 maja br. godz. 10 rano w Katolickim Domu Zw. w Chorzowie ul. Wolności 43 miesięcznie zebrańe członków i wszystkich zainteresowanych Referat wygłosi prof. dr Jakubowski na temat „Jak powstała Armia Polska i obczno jej znaczenie polityczne”. Po referacie odbędzie się dyskusja oraz będą omawiane sprawy aktualne. 6 czerwca br. odbędzie się również miesięczne zebranie, w tym samym lokalu i o tej samej godzinie. Mecc dr Bohrt wygłosi referat p. t. „Konwencja Genewska a Górny Śląsk”. Zarząd apeluje do wszystkich uczestników walk o niepodległość o liczny udział w zebraniach.

Nowy lokal

Nasze miasto zyskało ostatnio przy ul. Wolności nowy piękny lokal kawiarniany. Już z zewnątrz uderza elegancją, modernistyczny wygład z zapraszającym portalem. Urządzenie wewnętrzne mile specjalnie podkreślić należy wygodnie i indywidualnie siedzenia. Dobrej orkiestra umiała pobyt. Właścicielem lokalu jest p. Karol Bartoski pochodzący ze znanej polskiej rodziny, który nie szczędził wysiłków, by stworzyć przyjemną chrześcijańską placówkę towarzyską, a której z naszej strony życzymy pomyślnego rozwoju. (o)

Z Świętochłowickiego

STRZALY DO PRZEMYTNIKA.

(S) Onegdaj rano o godz. 3 na szosie Wojewody Grażyńskiego w Łazówkach, posterlo nowy został w czasie ułociżki przemytnik Banczyk Ernest z Chorzowa I, przez straż grauzczną Kula ułociżka przemytnika w dolną część brzucha, którego w stanie groźnym przewieziono do szpitala w Piekarach Śl.

Życie sportowe i wychowanie fizyczne

Naprzód czy Policyjny K. S.?

Dzisiejsze mecze w Lidze Śląskiej

Dziś zobaczymy w Katowicach po dłuższej przerwie zespół Naprzodu z Lipin. Drużyna w szeregach której znajduje się trzech reprezentantów Polski, znana jest wszystkim byłymom boisk piłkarskich. Naprzód po ostatnich sukcesach w rozgrywkach mistrzowskich uchodził niemal za zdecydowanego faworyta na tegoroczne zawody mistrza ligi Śląskiej. Przeciwnikiem Naprzodu w spotkaniu katowickim będzie zespół Policyjny KS. Czy drużynie Policyjnego KS. uda się uszknąć Naprzódowi chociażby jeden punkt? W drugiej serii rozgrywek nikt tego nie dokonał. Policyjny znany jest jednak z tego, że dla groźnych drużyn jest przeciwnikiem niebezpiecznym, zwłaszcza na własnym boisku; to też spodziewać się można, że mecz Policyjny z Naprzodem będzie należał do ciekawych i interesujących.

Poza tym w Katowicach na boisku 06 zmierzą się gospodarze z Koszarawą Żywiecką, która tydzień temu pokonała nieoczekiwanie Czarnych. Gospodarze przystąpią do spotkania tego niewątpliwie z wielką ambicją. Wygraną tego meczu równało by się oddaleniu chociaż w części widma degradacji. KS. 06 po zwycięstwie nad Concordią uchodzi za faworyta w obecnym spotkaniu.

W Świętochłowicach Śląsk zmierzy się ze Słowianem. Tak samo tutaj nie trudno przewidzieć zwycięzcę spotkania. Śląsk ma zadanie ułatwione o tyle, że u Słowianu daje się odczuwać jakby lekki spadek formy.

W Chropczowice Czarni będą chcieli powetować sobie porażkę poniesioną w Żywcu. Przyjdzie im to łatwo, gdyż Zgoda Bielszowicka nie stanowi już poważnego

przeciwnika dla czołowych drużyn ligi i stać się coraz wyraźniej w dół tabeli.

Dla porządku podajemy tabelkę dzisiejszych spotkań ligi Śląskiej:

- Katowice: Policyjny KS. — Naprzód Lipiny (godz. 16) 06 Katowice — Koszarawa Żywiec (godz. 14).
- Świętochłowice: Śląsk — Słowian Katowice (godz. 11 przed poł.).
- Chropczowice: Czarni — Zgoda Bielszowice (godz. 16).

Bokserzy Policyjnego K. S. z Piłatem na czele wyjeżdżają na turniej do Berlina

Katowice, 25. 4. Jak już w swoim czasie podaliśmy, sekcja bokserka Policyjnego KS. w Katowicach otrzymała zaszczytne zaproszenie do wzięcia udziału w międzynarodowym turnieju bokserkim klubów policyjnych urządzanym przez „Polizei Sport Verein“ Berlin.

Policyjny KS. zaproszenie to w swoim czasie przyjął, uzależniając jedynie swój wyjazd od zezwolenia władz. Jak nam obecnie komunikuje kierownik sekcji bokserkiej Policyjnego KS. p. komisarz Maślanka, wyjazd bokserów Policyjnego do Berlina dojdzie do skutku. Turniej ten rozpocznie się dnia 21 br.

Organizatorzy, wysyłając zaproszenie do bokserów polskich wyrazili życzenie by w turnieju tym wziął udział przede wszystkim Piłat. Policyjny KS. czyniąc zadość prośbie organizatorów, postanowił wysłać czołowego boksera Polski na ten turniej. Wspólnie z Piłatem będą w turnieju tym reprezentowali Policyjny KS. Kurka, Wiedeman, Kolonko i Manecki. Wprawdzie Piłat bierze udział w mistrzostwach Europy w Mediolanie, które zakończą się w dniu 14 maja, jednakże będzie on miał tydzień czasu by powrócić do kraju i wyjechać znowu z ekipą polską do Berlina.

Z bokserami Policyjnego KS. wyjeżdża ponadto kierownik oraz sekundant.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE K. P. W. KATOWICE

Na boisku K.P.W. w Katowicach odbyły się onegdaj lekkoatletyczne zawody klubowe. Startowało 68 zawodników (11 panów, 57 pań). Boisko nie nadawało się do najlepszego przeprowadzenia zawodów. Biegnie za miłą. W zawodach tych padły następujące wyniki:

- SPRINTY: Bieg 100 m. 1) Mieszko Walko 12 sek., 2) Mieszko 12 (pr. odb. 11.7), 3) Tril 12.2. Bieg 400 m. 1) Mieszko 36. 2) Orłowski 38. 3) Stachoa 63. Bieg 1500: 1) Orłowski 4.40. 2) Mieszko 4.41. 3) Feliks 5.19. Bieg 500 m. 1) Reich 10.154. 2) Walęga 10.155. 3) Koneczko 10.16.
- (Poza konkursami Wukmanowicz 10.154).
- Stafetki 4 razy 100 m. Drużyna I 49.7, drużyna II 51.1, drużyna III 52.2. Szok w czwórki: 1) Razumowski 1.32 m. 2) Andziej 1.30 m. 3) Kowalski 1.30 m. 4) W. 49.1.
- Chmiel 49 m. 2) Gies 5.50 m. 3) Zamorski 5.57 m. Rzut kulą: 1) Matuszewicz 10.82 m. 2) Stalmach 10.71. 2) Waszek 10.58 m. Dysk 1) Stalmach 33 m. 2) Jagus 20.28 m. 3) Waszek 20.60 m. Orz czep: 1) Stefek 41.05 m. 2) Matuszewicz 40.15. 3) Oles 39.5 m.
- PANIE: Bieg 60 m. 1) Biskupowa I 5.7. 2) Kosmalicka 5.9. 3) Powalanka 5. Skok w czwórki: 1) Biskupowa I 1.30 m. 2) Biskupowa II 1.30 m. 3) Głodniokowa 1.30. Skok w dal: 1) Kosmalicka 4.30 m. 2) Biskupowa 1.4 m. 3) Głodniokowa 3.15. Rzut kulą: 1) Orzełowa 5.96 m. 2) Głodniokowa 5.75 m. 3) Biskupowa II 5.95 m. Dysk: 1) Orzełowa 27.1 m. 2) Kosmalicka 22.37 m. 3) Głodniokowa 19.6 m.
- JUNIORZY: Bieg 60 m. 1) Ochojski 7.4. 2) Gout 7.5. 100 m. 1) Gout 21.1. 2) Vorreiter 22.2. 400 m. 1) Griezner 70. 2) Blyok 72. 1500 m. 1) Kozek 4.50. 2) Bounher 4.50. Skok w czwórki: 1) Stefek 1.32. 2) Vorreiter 1.30. W. 49.1: 1) Gout 5.65. 2) Stefek 5.48. Kulą: 1) Guran 11.87. 2) Stefek 11.64. Dysk: 1) Stefek 36.78. 2) Vorreiter 30.65.

Trzynaście meczów A-klasy

Dzisiejsza niedziela przyniesie nam w klasie A ogółem 13 spotkań.

- GRUPA I.
 - Lgocianka — T. S. Szopienice
 - 24 Szopienice — 06 Mysłowice
 - IFC. Katowice — 20 N.k.szwowie
 - Stadion Mikołowie — Pogoń Katowice
- GRUPA II.
 - P. P. W. Katowice — 07 Siemianowice
 - Śląsk Siemianowice — 22 M. Dąbrówka
 - K. S. Bytków — K. S. Chorzów
 - Jedność Michałowice — Iskra Siemianowice
- GRUPA III.
 - Slavia Ruda — Strzelec Piekary
 - Poniatowski Godula — Śląsk T. Góry

Naprzód Ruda — Śląsk Ib
Pogoń Nowy Bytów — 27 Urzędów
Ruch Ib — K. P. W. Katowice

Szczyp.órniak

W lidze Śląskiej szczyp.órniak odbędzie się w dniu dzisiejszym następujące spotkanie o mistrzostwo:

- Pogoń Katowice — Vorwaerts Katowice
- W. S. V. Nowa Wieś — KS. Chorzów
- St. Maria Katowice — A. T. V. Siemianowice
- P. Z. P. Siemianowice — R. K. S. Katowice
- Pole Zachodnie — A. T. V. Katowice

Zamast w kurzu i w sadzy przetrzymujemy LOILEM w czystych przedwzrach tania — bezpiecznie — szybko



Mistrzynie tenisa polskiego Jędrzejowska trzymuje w rękach książkę Piemontu Marii Jędrzejowskiej, małżonki włoskiego następcy tronu ks. Humberta, puchar wędrowny i upominek honorowy, po zdobyciu mistrzostwa Europy 5-rodzajowej w tenisie, podczas międzynarodowych zawodów w Neapolu.

Na frontach wójki o punkty w Warszawie, w Krakowie, w Łodzi i w Chorzowie

Niedziela dzisiejsza w lidze państwowej zapowiada się bardzo ciekawie. Drużyny Śląskie mają przed sobą trudne zadania. A. K. S. gości u siebie Cracovię, a Ruch, a stabiomy bratkiem Peterka, wyjeżdża do Warszawy, gdzie zmierzy się z Warszawianką. Czy drużynom Śląskim uda się z tych spotkań osiągnąć cenne punkty — nie możemy przewidzieć.

Poza tymi meczami niemniej ciekawie będzie spotkanie w Łodzi, gdzie Warta brosi swej czołowej pozycji w meczu z Ł. K. S. Krakowie. Wisła zmierzy się z Pogonią lwowską.

Każda nowa sekcja hokejowa dostaje bezpłatnie 11 lasek hokejowych

Do Polskiego Związku Hokeja na lodzie zgłosiła swe przystąpienie sekcja hokejowa K. S. Polonia. Ważno zaznaczyć, że Polski Związek Hokeja na trawie, chcąc przyczynić się do większego spopularyzowania tego sportu każdej nowotwórczej drużynie wręcza 11 hokejowych lasek do gry.

Książka w naszym domu

Książka, takie krótkie słówko, a ileż w sobie mieści treści! Może być dobra, kształcąca i może ogupiać, przynosić pożytek, lub szkodę. Dziś nie wyobrażamy sobie życia bez książki. Książka daje wychowanie po pracy, jest łącznikiem między światem naszego codziennego życia, między teraźniejszością i przyszłością, odstania tajemni wiedzy i prowadzi w zaczerpnięty świat fantazji.

Książki potrzebujemy ciągle, ale jakże się do niej odnosimy? Czy ją szanujemy, czy też po przeczytaniu rzucamy w ką, jako rzecz niepotrzebną? Są miłośnicy książek, którzy każdy zdobyty pieniądz obracają na kupno, konserwację książki, którzy wyrzekają się wszelkich przyjemności, byle mieć książki pięknie i estetycznie oprawne. Większość jednak ludzi poprzestaje na wypożyczaniu książek. Różnie się wypożycza. Czasem od znajomych i przyjaciół i zwykle takich książek, nie oddaje się wcale, idąc czasem dalej w kurs, a najczęściej gdzieś się zapodzieją.

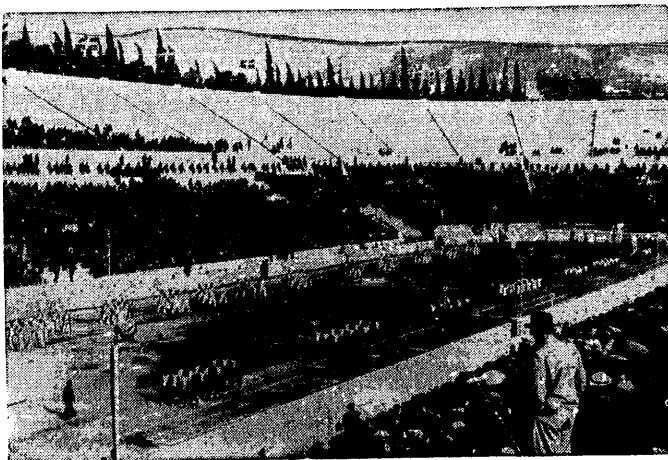
Wypożycza się także książki z bibliotek publicznych i taka książka naogół jest lepiej traktowana, poprostu dlatego, że czytelnik obawia się, że za zniszczoną książkę będzie musiał zapłacić. Chociaż i tutaj groźba kary jest stosunkowo mało skuteczna. Niejednokrotnie mamy w ręku książki z wypożyczeniami pokreślone atramentem, z uwagami na marginesie, z wydartymi kartami i wyciętymi ilustracjami. To prawdziwe barbarzyństwo! Wszyscy musimy sobie zdać sprawę, że książka nie może służyć tylko jednemu i dlatego należy ją chronić przed zględem.

Zamówienie do utrzymywania książek w porządku szerzy przede wszystkim szkoła, ale

musi również je pielęgnować i dom rodzinny. W każdym domu musi być specjalny kąs przeznaczony na przechowywanie książek. Rzeczą każdej pani domu wskazać wszystkim do

ownikom jakąś szafę czy bodaj półkę, gdzie można układać książki.

Tak jest w norweskich domach. Pokój przeznaczony na bawalną niedzielne przebrania całej rodziny zawsze posiada szafę pełną książek. Na najniższych półkach tuż pod ręką znajdują się książki stale używane.



Zgromadzenie młodzieży uniwersyteckiej w Atenach na ateńskim stadionie olimpijskim z okazji uroczystości 100-lecia Uniwersytetu Ateńskiego.

Jest więc tam Biblia, z której tak często czytają Norwegowie ustepery, jest książka, przeznaczona do prowadzenia gospodarstwa domowego, są książki rolnicze, pszczelnicze, wreszcie jest szereg książek o bardzo pięknych barwnych okładkach — to powieści. Bardzo często okładki są wykonane w domu, skomponowane przez członków rodziny. Skas na książki żaluje się pieniędzy, ciągle mówi się, że książka jest luksemem, na którą mogą sobie pozwolić ludzie bogaci. Tymczasem jakże często można nabyć wartościowe książki wprost za bezcen, czy to na targach wysprzedających, czy też w prenumeracji.

Kupujemy wiele rzeczy na raty, mamy lub więcej potrzebnych, wydajemy pieniądze na kino, na kawiarnię, ale nie stać nas tym na dobrą książkę. Skoro już naprawdę musimy się ograniczać, że nie kupujemy książek na własność, to przynajmniej książkę cudzą pożyczaną książkę szanujemy jak własną.

Idąc do czytelnika i wybierając książkę, nam przeciw przyjemnie, gdy dostajemy rękę dzieło jeszcze nowe, nie poplamione nie pokrośzone. Niech więc po przeczytaniu przez nas książka wróci w takim samym dobrym stanie. Oczywiście po pewnym czasie książki, z których korzystają tysiące czytelników, ulegają tak zwanemu „zacytaniu“ kartki jednak żadnej nie brakuje i nie ma w nich śladu niechlujstwa i barbarzyństwa. Książka jest naszym najlepszym przyjacielem, rozwesela w chwilach smutków, da nam nieraz dobrą radę, a kiedy indziej wzbudzi w nas jakieś szlachetne postanowienie, pogłębia nasz światopogląd. Więc nie bądźmy dla niej katami, ale przyjaciółmi. Przyjmijcie mi wszystkich — dobrych książek!

Dr J. Tawroszewski

Kr. 113
Wyró
Do
Nowo
D
Wytwó
FA
SKUTKI M
- Jeśli
na, nie pr
ka, wsta

I ja też niegdyś sądziłam.

że pranie musi sprawiać wiele kłopotu i trudu. — Od czasu, kiedy poznałam Persil i stosuję go umiejętnie, przekonałam się, że niema nic prostszego, jak gotowanie białizny w Persilu!

**Istotnie -
co Persil to Persil**

Wyrób Zakładów „Persil” Polska Spółka Akcyjna, Bydgoszcz.

Do moczenia białizny: HENKO, soda do prania i bielnie!

**I Km. 1567/26.
Obwieszczenie o licytacji nieruchomości**

Komornik Sądu Grodzkiego w Tarnowskich Górach, rewiru I, Pr. Imiela, mający kancelarię w Tarnowskich Górach, Śąd Grodzki pokój 55, na podstawie art. 676 i 679 kpc., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 maja 1937 r. o godz. 12-tej w Sądzie Grodzkim, sala nr 38, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należności do dłużników Romana i Agnieszki, Marii Przeszeczakowich nieruchomości: idealnej połowy nieruchomości Wielkiego Piekary L. Wyższa 450-23 zabudowanej budynkiem mieszkalnym 1-piętrowym, zabudowanym podwórzem i ogrodem warzywno-owocowym położonej w Piekarach Śląskich, u. Górna 45.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 6.450, cena zaś wywołania wynosiła zł 4.887,50.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognicję w wysokości złotych 645.

Am. licytacja - dnia 24 maja 1937 roku o godz. 11.30 w Sądzie Grodzkim sala nr 38, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należności do dłużników spadkobierców po dr. Aleksandrze Schaeferze Piekary 81, nieruchomości: budynek mieszkalny 3-piętrowy z oficyną, położony przy głównej ulicy Piekary 81, ul. Mariacka nr 52, zapisana w księdze wieczk. wyk. L. 530 i 153 w Sądzie Grodzkim w Tarnowskich Górach.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 44.000, cena zaś wywołania wynosiła zł 33.000.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognicję w wysokości złotych 4.400.

Rekognicję należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych, jak listy zastawne, wykupione instytucji, w których wolno umieszczać fundusze maoletnie. Papierzy wartościowe przy jeto będą w wartości trzech czwartych części ceny złotych.

Przy licytacji będą zachowane. ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem i nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcę bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egze kucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 9-jej do 12-tej skta za p-ctopawania egzekucji, ogo można przegladzić w Sądzie Grodzkim w Tarnowskich Górach, ul. Opolska nr 17 sala nr 64.

Tarn. Góry, dnia 27 lutego 1937 r.
FR. IMIELA, komornik.

KTO przeczyta

nasze ogłoszenie, jak się ukaże w dniu 30 KWIETNIA r.b.

OTRZYMA DARMO
nożyk do golenia

**NIEBYWAŁA TĘ AKCJĘ ROBIMY W CE-
LU, ABY KAŻDY MOGŁ PRZEKONAĆ
SIĘ O DOSKONAŁOŚCI NASZYCH NO-
ZYKÓW NIE NA PODSTAWIE REKLAMY,
A PRZEZ OSOBISTE WYPRÓBOWANIE.**

REPREZENTANCI FABRYKI
GROM
KRZYSZTOF BRUN I SYN
WARSZAWA

Nowoczesne parki-ogrody

zalesienia ochronne, plac sportowe ogródki Jordanow-
skie, cementarz PARAFIALNE PROJEKTUJE
i przyjmuje Inspekcję fachowe BIURO TECHNICZO-
OGRODNICZE

Inżyniera Edwarda Temolina

Dyplomowanego Inspektora Ogrodnictwa, LWÓW, Św.
MIKOŁAJA 3, TEL. 268-53. (773)

UWAGA!

NOWOOTWARGIE
lokali kawiarzianego
„C O R S O”
w CHORZOWIE, przy ul. Wolności 15

Elegancki, miły, wygodny, nawiązkowo-remisy.
Rendez-vous elity towarzyskiej. Dobora or-
kiestra — Smaczna kuchnia — Niskie ceny!
Wódki, wina ze znanych firm. Zaprasza

Dyrekcja Kawiarni „CORSO”
właściciel Karol Bartosik

UWAGA! 7769 **UWAGA!**

Przyjaciele każdego domu

Sigella
Lodix
Nulikan

Wytwórca: **SIEGEL i Ska Sp. z o. o.**
FABRYKA CHEMICZNA KATOWICE II. 6189

UWAGA!

MEBLE!

z najlepszych fabryk poznańsko-
pomorskich, kupisz najtaniej i naj-
lepiej w Domu Meblowym

„TRUST”

Katowice, ul. Francuska 10

UWAGA! Przyjmujemy obligacje pożyczek państwowych. 7147

Słowo wypowiedziane jest łatwe — ale słowo w dróbnych ogłoszeniach Polska za „hodniej” utrwała się w damce!

LIICYTACJA.

W niedzielę 26 kwietnia, czwartek 29 kwietnia i sobotę 1 maja o godzinie 9 sprzedam publicznie w Katowicach ul. Wojewódzka 27 w sali licytacyjnej następujące ruchomości:

Mebie nieużywane: 5 sypialek komplet-
nych, 12 stołów do rozstawiania, 100 krze-
seł bukowych, 2 jadalni kompletne, 2
szafy, 1 kuchnia kompletna, oraz meble
używane jak, szafy, stoły, krzesła, ka-
napy, biurka, zegary itp. (7162)

PAWEŁ SZCZEPANIK
Katowice, Wojewódzka 27.

I. Km. 1851/35.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I. w Pieszyźnie 28 mający kancelarię w Pieszyźnie w Sądzie Grodzkim sala nr 15 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 kwietnia 1937 r. tj. w niedzielę o godz. 8.30 rano sprzedam pu-
blicznie w Pieszyźnie przy ul. Rynek nr 14 następujące ruchomości:

1 pianino „Fibich”, radio-aparat 6-lam-
powy, biurko amerykańskie, 1 stół i 6
krzesel, 1 asanolejka, 1 lustro, 1 szafę
na ubrania, 1 biurko, 1 toaletry, 1 umy-
walka i 1 miszeczka cięta żelazna.
Wartość szacunkowa 5.450 zł.

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży ewierg godz. przed roz-
poczęciem licytacji. (7249)

FRANCISZEK LOSKA
KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO
w Pieszyźnie

SKUTKI MODNEGO KAPELUSZA.

**— Jeśli ten cymbał, siedzący za
tę, nie przestanie mnie łechtać po
wstać i pakuć go w łeb.**

VII. Km. 603/37.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Katowic-
ach VII rewiru Józef Bortel mający kan-
celarię w Katowicach ul. Sobieskiego 35
na podstawie art. 692 kpc. podaje do pu-
blicznej wiadomości, że dnia 28 kwietnia
1937 r. o godz. 10-tej w Wielonou ul. Pia-
stów 1, odbędzie się licytacja ruchomo-
ści składających się z:

4 szaf lekarskich żelaznych lakierowa-
nych biało
oszacowanych na łączną sumę zł 600.

II. Km. 284/37.

O godz. 11-tej w Wielonou przy ul. Pia-
stów 1, odbędzie się licytacja ruchomości
składających się z:

80 beczek farb chemicznych glinko-
wych koloru żółtego i zielonego, 50 be-
czek farb chemicznych chromowych ko-
loru czerwonego, różowego i zielonego.
Oszacowanych na łączną sumę 5.600 zł.
Ruchomości można oglądać w dniu licy-
tacji w miejscu i czasie wyżej oznaczo-
nym. (7248)

KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO
w Katowicach rewiru VII.

ZDRZĄDZIŁ SIĘ.

**— Proszę do twojego brata, że ci jest
najlepiej Powiedz mi tylko, czy kre-
matorium pilnie się przez k. czy przez
p?**

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I. w
Pieszyźnie 28 mający kancelarię w
Pieszyźnie w Sądzie Grodzkim sala
nr 15 podaje do publicznej wiadomości,
że dnia 26 kwietnia 1937 r. tj. w nie-
dzielę o godz. 8.30 rano sprzedam pu-
blicznie w Pieszyźnie przy ul. Rynek nr
14 następujące ruchomości:

1 pianino „Fibich”, radio-aparat 6-lam-
powy, biurko amerykańskie, 1 stół i 6
krzesel, 1 asanolejka, 1 lustro, 1 szafę
na ubrania, 1 biurko, 1 toaletry, 1 umy-
walka i 1 miszeczka cięta żelazna.
Wartość szacunkowa 5.450 zł.

Ruchomości powyższe oglądać można na
miejscu sprzedaży ewierg godz. przed roz-
poczęciem licytacji. (7249)

FRANCISZEK LOSKA
KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO
w Pieszyźnie

I. Km. 303/37 i inne.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

W czwartek, dnia 29 kwietnia 1937 r.
o godz. 9-tej w Bielsku przy ul. Kolejowej
L. 1 sprzedam następujące ruchomości:

1 kasa rejestracyjna, 1 lada, 1 lada z
3 lodownikami, 1 regał sklepowy 3 fron-
towy, 1 gablotka, 5 stolików restaura-
cyjnych, 17 krzesel, 1 kasa ogniotrwała,
1 biurko, 1 maszyna do pisania, 1 wazę
japońską, 25 flaszek koniaku oryginalne-
go, 20 flaszek wina węgierskiego oraz
25 ks. kwazy

oszacowane na łączną kwotę 3.341 zł.

KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO
w Bielsku rewiru I. (7254)

Sklepem bez wystawy

jest przedsiębiorstwo, które
nie ogłasza się za pośrednictwem
dzienników i czasopism.

Obwieszczenie o licytacji

Oglašzam, że w czwartek, dnia 29 kwiet-
nia 1937 r. sprzedam publicznie w Katowic-
ach następujące ruchomości:

VIII. Km. 660/37. — o godz. 10-tej przy
ul. Dyrzyckiej nr 2
maszynę do pisania „Mercedes”, szafę
żelazną, ogniotrwałą, 2 biurka jasne, os-
zacowane na łączną sumę 700 zł.

VIII. Km. 641/37. — o godz. 10.30 przy
ul. M. Piłsudskiego 15
pianino jasno-orzechowe marki „Schütz”
2 karniże mosiężne z portierą gobelin-
ową, oszacowane na łączną sumę 840 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu li-
cytacji, w miejscu i czasie wyżej ozna-
czonym. (7250)

KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO
w Katowicach rewiru VIII.

II Km. 290/35.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Tarnow-
skich Górach, rewiru II, Kazimierz Zubr
mający kancelarię w Tarnowskich Górach,
ul. Opolska nr 15, na podstawie art. 692
kpc. podaje do publicznej wiadomości, że
dnia 1 maja 1937 r. o godz. 10.15 w Tar-
nowskich Górach, ul. Henkela nr 1, od-
będzie się licytacja nieruchomości, na-
leżących do Feliksa i Franciszka Soszy, a
składających się z:

1 szafy ozdobnej sklepowej, 1 regalu
sklepowego (stoika), 2 kramble sklepo-
wych, 1 kasy „National”, 10 obrazów
olejnych, 1 maszyna do cięcia papieru,
1 nożyk do cięcia papieru, 1 hektioja-
stra, 1 maszyna do szywania marki „Sin-
ger”, 1 umywalka z płytą marmurową,
1 biurka sosnowego — oszacowanych na
łączną sumę zł 2.000. (7253)

Ruchomości powyższe oglądać można na
miejscu w czasie wyżej oznaczonym.
Dnia 21 kwietnia 1937 r.

Komornik rewiru II.

I. Km. 695, 681 i 682/37.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Rybniku
I rewiru, Michał Kowal, mający kancela-
rię w Sądzie Grodzkim w Rybniku, pokój
nr 3, na podstawie art. 692 kpc. podaje do
publicznej wiadomości, że dnia 28 kwie-
tnia 1937 r. o godz. 10 w Rybniku, ul. Ra-
chiborska nr 2 odbędzie się licytacja
ruchomości składających się z:

2 szaf, 1 kasy pancernej, 3 stołów, 1 sto-
jaka debowego, 1 biurka debowego, 3 fo-
teli, 1 karniż kryty gobełinowy, 1 sto-
jka debowego, 1 maszyna do pisania
marki Remington, 1 stolika pod maszynę,
1 obraz oraz 2 drenek sosnowych i
5 flaszek wino, oszacowanych na łączną
sumę z 1200.

Ruchomości można oglądać w dniu licy-
tacji w miejscu i czasie wyżej oznaczo-
nym. (7243)

Dnia 23 kwietnia 1937 r.

M. KOWAL, komornik.

Km. 381/37.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Cieszyńcu,
Gustaw Siwy, mający kancelarię w Cie-
szyńcu, ul. Chrobrego nr 2, na podstawie
art. 692 kpc. podaje do publicznej wido-
mości, że dnia 28 kwietnia 1937 r. o godzi-
nie 9.30 w Biłogoczach nr 1, odbędzie się
licytacja nieruchomości, składających
się z:

1 krowy czerwono-białej, 1 krowy czer-
wonej, 1 krowy czarowej „Lysina”, 1
świnia 2-letniej, oszacowanych na łączną
sumę zł 1.000. (7242)

Ruchomości można oglądać w dniu licy-
tacji w miejscu i czasie wyżej oznaczo-
nym. 1937 r.

G. SIWY, komornik.

Licytacja

różnego rodzaju mebli, aparatów, ma-
szyn i towarów, odbędzie się dnia 27
kwietnia 1937 roku o godzinie 10 w
magazynie Urzędu Skarbowego w
Siemianowicach Śl., ul. Sobieskiego
nr. 2.

Urząd Skarbowy
w Siemianowicach Śląskich,
Za Naczelnika Urzędu Skarbowego
(—) W. Rzepka,
w z. Kierownika Dzielnicy
Ekspedycyjnej

14 DNI PROPAGANDOWEJ SPRZEDAŻY KSIĄŻEK „ROJU”

Znaczna obniżka cen 20. IV. - 5. V. 1937 r.

cena dawną		cena obecną	
Adams Zemsta	3.—	1.20	
ASZ Sz. Matka	8.—	2.50	
— Warszawa			
— Petersburg			
— Moskwa — całość (trylogia)	36.—	10.—	
Aveline Podwójna śmierć Fryderyka Belot	2.25	1.—	
Badowska Poeta i mniszka	3.—	1.20	
Bandrowski Jerzy Czarki	1.45	0.80	

Dr. B. Dobrzycki: Ekon. rozw. P. G. Śl. 4.— 50

Boy-Zelenki Znasz li ten kraj?	7.60	3.—
— Romanse cieniów	6.—	2.50
— Nieco mitologii	6.—	2.50

Bradley Morderstwo w pokoju Nr. 700	3.—	1.20
-------------------------------------	-----	------

Bystron Megalomania narodowa	10.—	5.—
opr.		6.—

Cole Istotny sens marksizmu	10.—	5.—
opr.		6.—

Czechow 6 pawilon	5.—	1.80
Dobbert Czerwona gospodarka	10.—	1.50
Dos Passos Manhattan Transfer	14.—	3.—
— Trzej żołnierze	10.—	3.—
Dostojewski T. Bracia Karamazow opr. 1/2 sk.	15.—	7.50
— Biedni ludzie opr. pl.	7.—	4.—
— Biesy opr. sk.	13.—	7.—
— Róża opr. 1/2 sk.	12.—	6.—
— Młodzik opr. 1/2 sk.	12.—	6.—
— Opowiesci opr. 1/2 sk.	12.—	6.—
— Skrzyżdzeni i poniżeni opr. 1/2 sk.	10.—	5.—
— Wspomnienia z Martwego domu opr. 1/2 sk.	12.—	6.—
— Zbrodnia i kara opr. 1/2 sk.	12.—	6.—

Drewnowska Dwie pokusy	3.—	1.20
Drzewiecki Kwadrans	2.—	1.—
Duvernols Bestia	2.50	0.50
— Dzieje Psiapsusia	1.25	0.30
— Eunuch	1.95	0.50
— Maksym	2.50	0.50
— Obserwatorka	2.—	0.50
— Worek (Gizella)	1.20	0.30
— Siostry Hortensias	3.—	1.20
Ejmond J. Szulka wymyślania	1.—	
Ejmond Jednym tchem	6.—	2.50
— Przygody Julio Jurentic opr. skór.	12.—	7.50
— Król zapalczony	9.—	2.—
Erskine Prywatne życie pięknej Heleny	8.—	2.—

Fay Roosevelt i jego Ameryka	10.—	5.—
opr.		6.—

Flaubert Szkoła serca	12.—	3.—
Flaquerol Raj dziewcząt	3.—	1.20
Frey Apteczka polowa	9.—	2.—

Galsworthy John Saga rodu Forsytów 6 tomów	72.—	29.50
w oprawie 6 tomów zt. 38.50		

German Gwiazdista noc	8.—	1.50
opr. płóc.	10.50	3.—
opr. 1/2 sk.	12.—	3.50
— Historie o pajacach opr. 1/2 sk.	8.50	2.—
br.		0.80
— Jack	8.—	3.—
— Jacekowa dola	10.—	3.—
— Jesień zwycięska	7.—	2.—
— Usta o zmroku	4.50	1.20
Gevers Pani Orpha czyli serenada majowa	5.—	1.20
Gibbs Na rozdrożu opr. płóc.	14.50	4.—
Gide Falszerze	10.—	3.—
opr. płóc.	12.50	4.—
Gleigud Stara szabla	3.—	1.20
— Skarb carów	3.—	1.20
— Śmierć w radiostacji	3.—	1.20
Giraudoux Bella	8.—	2.—
opr. 1/2 sk.	12.—	4.—
Glasner Pokój	7.—	2.50
Golding Ulica magnoliowa I/III	9.—	3.—
Green Przy drzwiach zamkniętych	3.—	1.20
Gul Czerwoni dowódcy	1.95	0.30
Gustaf Bohaterowie bez chwały	3.—	1.—
Haller Ludzie, którzy jeszcze żyją	3.—	1.—
Hall Źródło samotności	10.—	2.—
Hasek Szwejk I tom (Na tyłach)	7.—	1.50
Heller Pan Collin jest zrujnowany	5.—	0.80
— Przygody Filipa Collina	5.—	1.—
— Wakacje Karola Bertila	5.—	0.90
Hemingway Pożegnanie z bronią	12.—	5.—
Hemon Bokser i Lady	1.95	0.50
Henry Szelachetny Farmazon	1.95	0.30
— 830 dolarów	1.95	0.50
— Roman na promie (bez obw.)	0.95	0.30
Hesse Narcyz i Zlotousty	10.—	3.—
— Wilk stepowy	8.—	1.50
Hughes Orkan na Jamaice	3.—	1.20

Huxley Ostrze na ostrze I/II	20.—	10.—
------------------------------	------	------

Inber Ameryka w Paryżu	3.—	1.—
Irzykowski Ślę wśród porcelany	7.—	2.—
Jasieński Pał Paryż	9.—	2.—
Joyce Portret artysty	9.—	2.—

cena dawną		cena obecną	
Kaden-Bandrowski Juliusz Mateusz Bigda 3 tomy	30.—	10.—	
— Luk	8.—	3.—	
Kalalew Naprzód czasie	3.—	1.20	
— Defraudanci	1.95	0.50	
Kleszczyński Za bariera Pirenejów	5.—	1.50	
Kosiński Za murami Ełsyny	6.—	2.—	
Körber Malżeństwo Ruth Gomperz	3.—	1.—	
Kragen Dymy nad Azją	3.—	1.20	
Krzwiński Baletnica opr. 1/2 sk.	7.50	2.50	
— Jadzka Dryndziarka	5.—	1.—	
— Ulice i zaułki	5.—	1.—	
— Szampańskie życie opr. sk.	7.50	3.—	
Kunczewowa Dwa księżycy	6.—	1.50	
Larouy Syreny i trytony	1.95	0.80	
Leonow Złodziej I/II	6.—	2.40	
— Borsuki	7.—	1.50	
Lidin Zbrodnia Cyryla Bezonowa	3.—	1.20	
Lokhart Pamiętniki agenta angielskiego	10.—	5.—	
Luekner Diabeł morski	7.—	1.50	

Ludwig Rozmowy z Mussolinim	7.—	2.50
— Wodzowie Europy	12.—	5.—
opr.	14.—	6.—

MANN TOMASZ	
Buddenbrookowie 2 tomy	20.— 7.50
— opr. pl.	25.— 10.50
Czarodziejska Góra 4 tomy	36.— 16.—
— opr. pl.	46.— 22.—

Marczyński Czarny jad	6.—	1.20
— Dolores del Monasterio	6.—	1.20
— Missisipi	6.—	1.20
Melcer-Rutkowska W. Narzeczona z Angory	3.—	0.75
Michaels Pierwsza miłość Gunhildy	8.—	1.50
opr. pl.	10.50	2.50
— Pani Jonna	4.—	3.—
— Gunhild opr. pl.	10.50	3.—
Mitteltstaedt — Leszczyńska Trzy panny służebne	5.—	1.—
Modrakowska Anetka	5.—	2.—
Montherlant Ludzie areny	8.—	1.50
Morand Maks Kroni film	3.—	1.20
Morand Paul Magia czarnych	7.—	1.50
— Żyjący Budda	7.—	1.50
— opr. 1/2 sk.	10.—	2.50
— Lewis i Irena opr. pl.	5.50	1.50
Morrison Piękne dziewczę z Taorminy	3.—	1.20
Napierski Rozmowa z cieniem	5.—	1.—
Nevada Pomyłki Józefa Zbrozkiego	6.—	1.—
Neumann Potęga	3.—	1.20
Nichols Pieśń przedwieczorna	3.—	1.20
— Dzwon na trwogę	3.—	1.20
Niezbittowski Gołfstrzom	3.—	1.20
Oppenheim Szach i mat	5.—	1.80
Orlan Mac Noc Marii Chantal	2.85	0.80

Oltmar-Berson Minus Moskwa	6.—	2.—
— Krem na biało	10.—	5.—

Peisson Gwiazda móżr	3.—	1.20
----------------------	-----	------

Plasecki Prosto z mostu	3.—	1.20
Pietrow I III 12 krzesel	2.85	1.50
Philak Sabowitry	8.—	2.—
Poutet Miłość (kobieta) pod zwrotnikami	1.95	0.30
Priestley Adam z księżycą	6.—	2.50
— Bohater	6.—	2.50
Remarque Droga powrotu	8.—	2.—
Renard Zaba	1.95	0.30
Rinehart 11-12-C.	1.20	0.30
Rohmer Sax Zielone oczy	3.—	1.20
Romanow Bies	2.—	0.30
Romer-Ochenkowska Tutejsi	5.—	2.—
Roth Józef Hub	7.—	2.—
— Ucieczka bez kresu	6.—	1.20
— Zipper i jego ojciec	6.—	1.20
Rubinstein Szlak Samurajów	3.—	1.20
Sanders Powiklane ślady	3.—	1.20

SINCLAIR UPTON		
Król węgieł	12.—	2.50
Mokra parada	10.—	3.—
Służba państwowa	11.—	3.—
Zawrotna kariera Amerykanina	10.—	3.—

Sionimski W beczce przez Niagara	6.—	2.—
Sobański Cywil w Berlinie	3.—	1.—
Sokolcz Cysarskie ciecicie	8.—	3.—
Stephen Pacjent Dr. Julii	3.—	1.20
— Błękita koperta	4.—	1.—
Stephenson Na najwyższym wzgórzu	3.—	1.20
Stevenson R. Człowiek o 2 twarzach (Dr. Jekyll i Mr. Hyde) z ilustr.	1.25	0.50
Szarecki Czapka topielca	6.—	1.50
Tolstoj A. Eksperyment inż. Garina I/II	6.—	2.40

Trent Kobyle po czterdziestce	6.—	2.50
-------------------------------	-----	------

Ulitz Bektart	9.—	1.50
Unamuno Mgia	2.85	1.20

UNDET SYGRYDA	
Krystyna córka Lawransa	35.— 15.—
— 3 tomy opr. pl.	41.— 19.50
Harriet Waage	7.— 2.—
Vigalot i Vigids	7.— 2.—
Wlosna	8.— 2.—
Pani Helde	7.— 2.—

F. Kabe: Sześciu młod. wielk. mężów	10.—	5.—
Vanderbilt Zegnaj Fifth Ave...	6.—	3.—

Walpole Ciemny las	3.—	1.20
Wasił Ukryte źródło	3.—	1.20
Wieloletni Rosja krwią młody I/II	6.—	2.40
Williams Noc w hotelu	1.—	0.50
Zarzycka Dzikuska	1.95	0.80
Zola Ziemia III	10.—	2.40

ZWEIG ARNOLD		
Młoda kobieta z r. 1914	10.—	6.—
Śpór o sierżanta Griszę	12.—	6.—
— opr. pl.	14.50	8.—

Zweig S. Amok	3.—	1.20
— Strach	3.—	1.20
Zoszenko Jego królewska miłość męczyzna	1.95	0.50

Olmar-Berson Minus Moskwa	6.—	2.—
— Krem na biało	10.—	5.—

Peisson Gwiazda móżr	3.—	1.20
----------------------	-----	------

cena dawną		cena obecną	
Kaden-Bandrowski Juliusz Mateusz Bigda 3 tomy	30.—	10.—	
— Luk	8.—	3.—	
Kalalew Naprzód czasie	3.—	1.20	
— Defraudanci	1.95	0.50	
Kleszczyński Za bariera Pirenejów	5.—	1.50	
Kosiński Za murami Ełsyny	6.—	2.—	
Körber Malżeństwo Ruth Gomperz	3.—	1.—	
Kragen Dymy nad Azją	3.—	1.20	
Krzwiński Baletnica opr. 1/2 sk.	7.50	2.50	
— Jadzka Dryndziarka	5.—	1.—	
— Ulice i zaułki	5.—	1.—	
— Szampańskie życie opr. sk.	7.50	3.—	
Kunczewowa Dwa księżycy	6.—	1.50	
Larouy Syreny i trytony	1.95	0.80	
Leonow Złodziej I/II	6.—	2.40	
— Borsuki	7.—	1.50	
Lidin Zbrodnia Cyryla Bezonowa	3.—	1.20	
Lokhart Pamiętniki agenta angielskiego	10.—	5.—	
Luekner Diabeł morski	7.—	1.50	

Ludwig Rozmowy z Mussolinim	7.—	2.50
— Wodzowie Europy	12.—	5.—
opr.	14.—	6.—

MANN TOMASZ	
Buddenbrookowie 2 tomy	20.— 7.50
— opr. pl.	25.— 10.50
Czarodziejska Góra 4 tomy	36.— 16.—
— opr. pl.	46.— 22.—

Marczyński Czarny jad	6.—	1.20
— Dolores del Monasterio	6.—	1.20
— Missisipi	6.—	1.20
Melcer-Rutkowska W. Narzeczona z Angory	3.—	0.75
Michaels Pierwsza miłość Gunhildy	8.—	1.50
opr. pl.	10.50	2.50
— Pani Jonna	4.—	3.—
— Gunhild opr. pl.	10.50	3.—
Mitteltstaedt — Leszczyńska Trzy panny służebne	5.—	1.—
Modrakowska Anetka	5.—	2.—
Montherlant Ludzie areny	8.—	1.50
Morand Maks Kroni film	3.—	1.20
Morand Paul Magia czarnych	7.—	1.50
— Żyjący Budda	7.—	1.50
— opr. 1/2 sk.	10.—	2.50
— Lewis i Irena opr. pl.	5.50	1.50
Morrison Piękne dziewczę z Taorminy	3.—	1.20
Napierski Rozmowa z cieniem	5.—	1.—
Nevada Pomyłki Józefa Zbrozkiego	6.—	1.—
Neumann Potęga	3.—	1.20
Nichols Pieśń przedwieczorna	3.—	1.20
— Dzwon na trwogę	3.—	1.20
Niezbittowski Gołfstrzom	3.—	1.20
Oppenheim Szach i mat	5.—	1.80
Orlan Mac Noc Marii Chantal	2.85	0.80

Oltmar-Berson Minus Moskwa	6.—	2.—
— Krem na biało	10.—	5.—

Peisson Gwiazda móżr	3.—	1.20
----------------------	-----	------

Plasecki Prosto z mostu	3.—	1.20
Pietrow I III 12 krzesel	2.85	1.50
Philak Sabowitry	8.—	2.—
Poutet Miłość (kobieta) pod zwrotnikami	1.95	0.30
Priestley Adam z księżycą	6.—	2.50
— Bohater	6.—	2.50
Remarque Droga powrotu	8.—	2.—
Renard Zaba	1.95	0.30
Rinehart 11-12-C.	1.20	0.30
Rohmer Sax Zielone oczy	3.—	1.20
Romanow Bies	2.—	0.30
Romer-Ochenkowska Tutejsi	5.—	2.—
Roth Józef Hub	7.—	2.—
— Ucieczka bez kresu	6.—	1.20
— Zipper i jego ojciec	6.—	1.20
Rubinstein Szlak Samurajów	3.—	1.20
Sanders Powiklane ślady	3.—	1.20

SINCLAIR UPTON		
Król węgieł	12.—	2.50
Mokra parada	10.—	3.—
Służba państwowa	11.—	3.—
Zawrotna kariera Amerykanina	10.—	3.—

Sionimski W beczce przez Niagara	6.—	2.—
Sobański Cywil w Berlinie	3.—	1.—
Sokolcz Cysarskie ciecicie	8.—	3.—
Stephen Pacjent Dr. Julii	3.—	1.20
— Błękita koperta	4.—	1.—
Stephenson Na najwyższym wzgórzu	3.—	1.20
Stevenson R. Człowiek o 2 twarzach (Dr. Jekyll i Mr. Hyde) z ilustr.	1.25	0.50
Szarecki Czapka topielca	6.—	1.50
Tolstoj A. Eksperyment inż. Garina I/II	6.—	2.40

Trent Kobyle po czterdziestce	6.—	2.50
-------------------------------	-----	------

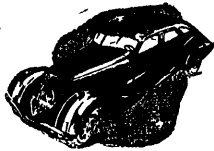
Ulitz Bektart	9.—	1.50
Unamuno Mgia	2.85	1.20

UNDET SYGRYDA	
Krystyna córka Lawransa	35.— 15.—
— 3 tomy opr. pl.	41.— 19.50
Harriet Waage	7.— 2.—
Vigalot i Vigids	7.— 2.—
Wlosna	8.— 2.—
Pani Helde	7.— 2.—

F. Kabe: Sześciu młod. wielk. mężów	10.—	5.—
Vanderbilt Zegnaj Fifth Ave...	6.—	3.—

Peugeot

Samochód
PEUGEOT 1937
zdobył Francję
przebojem



Ostatnie słowo techniki samochodowej **Ceny od zł. 7.385,—** Oszczędny Niezawodny Komfortowy

Gen. Przedstawiciel na Polskę i W. M. Gdańsk:

"ZOREL" Sp. z o. o.
Warszawa, Królewska 23, Tel. 251-44, 241-63

Motocykle: Sokół, Norton, Royal Enfield, Excelsior, A. J. S.

Wystawiamy na Targach Poznańskich, Pawilon I-szy, Stoisko 122

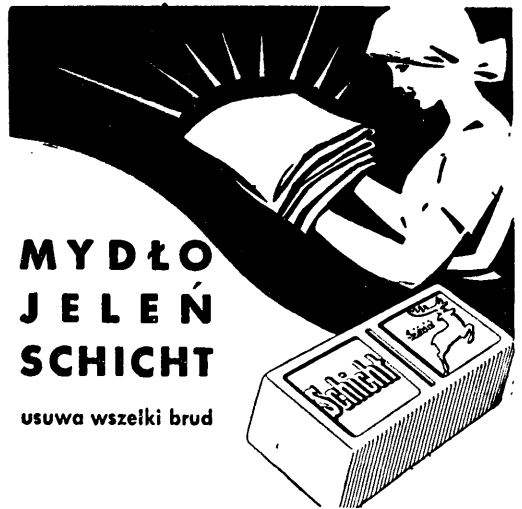
Obwieszczenie

Przewodniczącego Komisji Oszczędnościowo - Oddziałowej dla Samorządu Terytorialnego w Wojew. Śląskim.

Na podstawie § 12 rozporządzenia Wojewody Śląskiego z dnia 17 marca 1936 r. o trybie postępowania Komisji Oszczędnościowo - Oddziałowej dla Samorządu w Województwie Śląskim (Dz. U. Str. nr 7, poz. 12) podaje się do wiadomości, że w numerze 16 „Gazety Urzędowej Województwa Śląskiego” z dnia 20 kwietnia 1937 r. ogłoszony został pod pozycją 124 plan oddziałowy zmin Gratulowic i Łazisk powiatu rybnickiego, Istebnej i Zehrzycowic powiatu cieszyńskiego, Bielszowic powiatu katowickiego, Rent Starzych nowiora tarnogórskiego, oraz Chropaczowa powiatu świętochłowickiego

Przewodniczący Komisji:
m. p. (Dr Włodzimierz Dabrowski)
Sekretarz:
m. p. (Dr Marian Schoerwitz)

Tysiące ludzi **jes bez dachu, bez odzieży, bez jedzenia Ratujmy ich**



MYDŁO JELEŃ SCHICHT

usuwa wszelki brud

Wielka niespodzianka

jest dla każdego **oibrzymi wybór** naszych najnowszych **MEBLI** najlepszej jakości

Sypialni
Jadalni
Gabinetów
Kuchni oraz mebli pojedynczych
po najniższych cenach — także ze znanej fabryki mebli
G. Haberman, Bydgoszcz

Szelenc-Spałek KATOWICE
Marsz. Piłsudskiego 10, tel. 315-67
SZOPENICE, 11 listopada 4. Tel. 240-27
Własne warsztaty stolarskie i tapicerskie.

Położony wśród lasu, w pobliżu wody w malowniczej dolinie Dziechcinka.



PENSJONAT „**ŚLĄZACZKA**”
K. Mączynskiej WISŁA
Telefon Nr 66.
5 minut od przystanku Dziechcinka
Ceny przystępne.



SOKOLI!..
JUŻ CZAS NAJWYŻSZY GOTOWAĆ SIŁĘ I SPRAWNOŚĆ
WIELKI ZŁOT
W KATOWICACH
OD 26/IV DO 29/IV 1937

Licytacja

III Urząd Skarbowy w Katowicach podaje do wiadomości, że dnia 27 kwietnia r.b. o godz. 10 odbędzie się w Zależu, ul. Wojciechowskiego 56 sprzedaż licytacyjna urządzenia siołczkarni, 2 platform i 2 waz decymalnych. Zaiste przedmioty oglądać można dnia 27 kwietnia 1937 r. o godzinie 9.30 w Zależu, ul. Wojciechowskiego 56. (7251)

Za Naczelnika Urzędu:
(mgr J. Kidawski, referendarz)

UWAGA!

Za zwrot zaginionych świadectw oraz innych dokumentów dołączonych do ofert, Administracja nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności.

DOBRA RADA.



— Trzy dni z rzędu, pierogie jeden, przypalasz mi placki i co mam swoim klientom powiedzieć?
— Może mistrz urządzić wyprzedzając „spieczonego pieczywa”

DRUKARNIA ŚLĄSKA

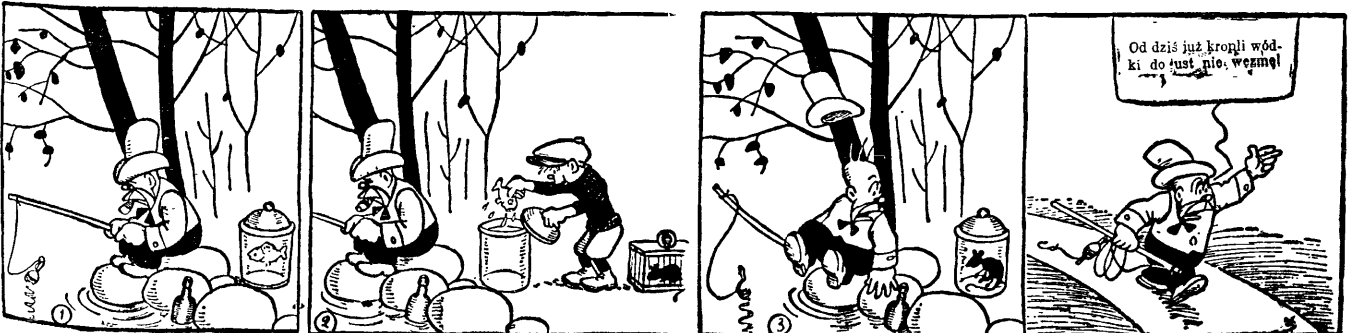
KATOWICE, UL. BATOREGO 3

WYKONUJE wszelkiego rodzaju druki, Nakłady wizytowe, zawiadomienia ślubne, klejdyry, programy, oferty prospekty handlowe, formularze, broszury, książki, czasopiisma i prasa, solidnie, po cenach umiark.



Idź nowoczesnym i podróżuj samolotem! Na uroczystości koronacyjne w Londynie odświeża się nawet symboliczną statuą bogini sprawiedliwości.

Dziwna przygoda Karlika Fafuły



Od dziś już kropki wódki do ust nie wezmę!



Nito mi donieść Panom... CO MÓWI PROF. MICHAŁOWSKI O SUPERHETERODYNIE PHILIPS 695

Milo mi donieść Panom, że po wypróbowaniu całego szeregu odbiorników różnych marek, zdecydowałem się na kupno odbiornika Philipsa typ 695 A, gdyż znakomity ten aparat najbardziej odpowiada mojemu pojęciu o muzyce.

Prof. Michałowski

PHILIPS Super 695

PIĘGI plamy, liszaje, zmarszczki, uszywa i odmładza Paletyna

Ogólnie - Miejskowa Kasa Chorych na powiat świętochłowicki w Wielkich Hajdukach ogłasza

KONKURS

na stanowisko lekarza zaufanego. Blizszych informacji udziela tut. Kierownictwo Kasy Podania należy nadsyłać pod adresem Zarządu Ogólnego - Miejskowej Kasy Chorych w Wielkich Hajdukach w terminie do dnia 30 kwietnia 1937 roku godzina 12 w południe.

Zarząd Ogólnie - Miejskowej Kasy Chorych. Przewodniczący: (-) W Polak.

SZANOWNE GOSPODYNIE! PRZY ZAKUPIE PROSZKU MYDLANEGO PRZED WIELKIEM PRANIEM PAMIĘTAJCIĘ, ŻE DO PRANIA WSZELKIEJ BIELIZNY NADAJE SIĘ NALEPIEJ SAMODZIAŁAJĄCY PROSZEK



PROSZEK ALBORIL JEST NIEDOŚCI- GNIONY W SWEJ JAKOŚCI, PIERZE BIELI I OSZCZĘDZA BIELIZNĘ.

WOLNE POSADY

Samodzielnego korespondenta (korespondentki) polsko - niemieckiego, p.szaczek obecnie na maszynie z wykształceniem handlowym, dłuższą praktyką w instytucjach bankowych lub handlowych ze znajomością stenografii i buchalterii poszukać w ważnej instytucji bankowa w miejscach prowincjonalnym wylądowanie za darmo od kwalifikacji 250-300 zł miesięczne Złotostania z odpisaniami kwartalnymi nadejść w terminie do 1 maja r.b. do Polski Zach p.d. KOL. (7628)

POSAD POSZUKUJĄ

Prawnik - handlowiec ze znajomością księgowości i spraw podatkowych duplektema praktykę rewidacji i kierownictwa, zdolnościami, a nizać im mi i poważnym referencjami, zmięni stanowisko. Zdob. znia do P. Z. pod Nieposzakowaną przeszłość. (7743)

KUPNA

ZAKUP ZŁOTA SREBRA, PLATYNY po najwyższych cenach. Zdob. ooi. Katowice. Słowackiego 39 (7065)

SPRZEDAŻE

MASZYNY do szycia „SINGERA”, „PFAFFA”, nowoczesne obrętki, mierzarki, maszyny do pisania. ROWERY najtaniej poleca Centrala Maszyn. Sosnowiec, Warszawska 1, Katowice Gliwicka 24a (7924)

Wyjątkowa okazja! Sprzedam piękną, nową willę jednopiętrową z komfortem, wiatrem i sadem w uroczyzm położeniu w Jawozu koło Bielska. Oferty do Administracji P. Z. pod „Szczęście i zdrowie”. (7755)

Friranki, stary kawy na lózkę, serwitem, narzutki, koldym, markizety, szalki poleca: Chrześcijańska firma Nierzędowska Katowice, Młyńska 4. (7066)

Zagraniczne specjalne dzieła podręczniki - czasopisma fachowe i żródtwo z każdej dziedzin - dostarcza szybko: Księzarnia Mikulskiego, Katowice, Mariacka 2, tel. 342 42. Oferty na życzenie. 46239)

ROWERY pierwszorzędnych fabryk Królowych i zagranicznych Maszyn do szycia, bisania, nowe i używane Radioaparaty różnych marek na rany od 5 zł i za pożyczki maist. Nowe sortadnie najtaniej firma chrześcijańska: Śląski Dom Maszyn, Katowice, Kościuski 3, Kupujemy oraz zamieniamy używane maszyny Futra! Otrzymalem z Wina ostatni transport Isów Poszoniowa wyprzedza za bezcen L. Korona, Katowice, Dyrekcyjna 10 1 p (7526)

ROWERY I MOTOCYKLE w największym wyborze, najprzedniejsze wyroby, nadozodniejsze warunki zapłaty poleca znana z solidności firma A. KUKULSKI, KATOWICE, 3 Maja 20. Przyjmujemy wszelkie pożyczki państwowe (7609)

Parcela budowlana do sprzedania w Bielszowicach, ul. Zielona 14 Teodor Sywceł (7736)

Sprzedam dom 12 pokojów części ukończony przy autostradzie w Piotrowicach za 13 500 zł Złotostania telefon: 416 14, godzina 9-12 (7756)

Parcela budowlana 2 500 m² do sprzedania w Mkelow, e. 10 minut od dworca. Wiadomości: Mikłóv, Rybnicka 28 (7757)

Maszyny do pisania nowe, używane gwarantowane okazynie sprzedanie Remont! Katowice Dworcowa 15 (6560)

Wista - Głabiec, Plac budowlany 2091 nr do sprzedania Inf: Wilno 3 Maja 9 Kondracki (7684)

Lekarskie narzędzia, aparaty medyczne, meble operacyjne, dostarcza fachowo, dokładnie i tanio tylko firma MILDNER i Ska Katowice, Piłsudskiego 10

2 maszyny do pisania Erka portoble 170 zł, Stoewer" biurowa 220 zł sprzedam okazynie Bogusław Biega Katowice, Piłsudskiego 30 (7759)

Biuro Sprzedaży Poriland - Ceant „SATURN” S. Ulerzyński. Woikowice Komorne ul. Sobieskiego nr 80, tel. 7-16 09. Sprzedam na miejscu lub z odstawa naszymi kummi wprost z Cementowni, ew. kolejka waskotorowa na terenie G. Śląska.

Dom (osiedle) w południowej części Katowic 6 pokojowy, komfort, czysto, długolecia hipoteka na 1 proc. sprzedam za cenę własnych wkładów Oferty do P. Z. pod „25 000”

Samochód osobowy „Essex” dobrze utrzymany za 800 zł do sprzedania. Kwiatkowski, Katowice, Piłsudskiego 21 (7761)

UWAGA NA ADRES!

Górnośląskie Biuro „Tranzakcja” Katowice, Kościuski nr 2, poleca kamienice, domy, gospodarstwa, warcele składy na całym Śląsku, również przyjmuję złożo do sprzedazy. Kamienica piętrowa 6 ubikacji, skład kolonialny, w podwórzu walsztal, wodociąg Cena 7 500 zł.

Dom piętrowy, 8 ubikacji, elektryka, 10 000 metrów parceli, ogród - wycowy, kruty dachówka, 2 500 zł, hipoteki na 30 lat, Cena 12 000 zł.

Kamienica 3-piętrowa, 26 ubikacji, komfort, dochód 320 zł, hipoteka 12 000 zł, Cena 35 000 zł

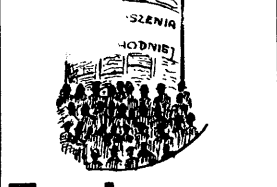
Kamienica 1-piętrowa, 16 ubikacji, wodociąg, kanalizacja, ogród. Cena 16 000 zł

Dom piętrowy wybudowany 1935 r. 8 ubikacji, kruty blachna, parceł: 1250 metr, potrzeba wpłaty 3 500 zł, Cena 4 500 zł

Willa piętrowa w miejscowości: Lisniskowice do wydzierżawienia na letnió wraz z ogrodem

Kamienica z pięknym ogrodem tanio do wydzierżawienia dla tednej rodziny, 4 minuty od dworca

Górnośląskie Biuro „Tranzakcja” Katowice, Kościuski 2 II p Telefon 33-666



Tysięczne... zeszede codziennie z wielkim zainteresowaniem czytają drobne ogłoszenia w największym i najskuteczniejszym organie ogłoszeniowym: Ilustrowanym Dzienniku Śląskim w Polsce Zachodniej

Parcela we wymiarze okraglo 1 ha (9 000 m²) w Kalemiebach przy drodze prowadzącej przez Pastwiska do Pruchnei (pół godz. z Cieszyna) zaraz do sprzedania. Na parceli znajduje się posadzonych ponad 100 drzewek, liczących po 6 lat. Złotostania. Instr. ogrodnicy Paweł Lipa w Cieszynie, Plac Króla Jana Sobieskiego

10 000 ton żużlu wysekcjonowanego (Martynowski) na budowe dróg odkład i tuczny) zaraz do oddania Cena 2,20 zł za tone loco wagon stacja Chorzów Złotostania: Reprez. Pol. Zach Chorzów pod „Żużel”.

Pies rasowy tanio do sprzedania! Suczka bezpłatnie do dworu Telefon 317-40 (7762)

Leksykon Meyera (24 tonów) i szereg okazji księgarskich oferuje i sprzedaje „Antykwariat”, Katowice, Dąbrowska 6, telefon 356-69.

MIESZKANIA

Mieszkania 2, 3 albo 4 pokojowe, szka profesor Złozo do P Z pod „Zdrowe” (7708)

Willa nowo wybudowana na granicy miasta Bielska, przepiękny widok, śliczny ogród owocowy z basenem kąpielowym na stronie południowej: 12 pokoi - 5 kuchni - pokoiki dla służby - mieszkanie suterynowe dla stróża taras i balkon; wodociąg światła elektryczne do wynajęcia na kilka lat w całości lub częściowo Zapłata czynszu wymagana z góry Złotostania do A. B do Administracji P. Z. pod nr „7723” (7723)

3 pokoje z kuchnią, słoneczne oraz komfortem centralne ogrzewanie i t n o) od zaraz do wynajęcia. Złotostania: Chorzów I, ul. Piaskowa 7, parter lewa (7772)

Mieszkanie 4-pokojowe komfortowe słoneczne, hal, przedpokój, taras (1 piętrowy) w nowej willi 15 minut pieszki drogi od rwnku w Katowicach (autobus) od 1 czerwca do wynajęcia. Złotostania do P Z pod „285”

Mieszkania 2 lub 3-pokojowe nowoczesne z wygodami poszukuje od 1 czerwca. Oferty do P. Z. pod „Wyplacaly”. (7765)

INTERESA HANDLOWE

Skład rzemieślniczy, 2 pokoje z kuchnią warsztat, stajnia z dużymi piwnicami: mi osobny pokój, od zaraz do wynajęcia. Złotostania do Reprezentacji Pol. Zach. Chorzów pod „Skład rzemieślniczy”. (7771)

LOKALE

Dla lekarzy, adwokatów lub dentystów w Mikołowie w Ryńku w najlepszym położeniu sa ubikacje, w których od kilku lat prowadzony jest zakład dentystyczny, należący z obszerną mieszkaniami, do wynajęcia od 1 lipca br. Informacji udziela W. Rudzik, Mikołów, Rynek 1 (7745)

UZDROWISKA

Krynica, Wyjątkowo tania kuracja 29 kwietnia do 20 maja, Szczegóły Biura Podróży (7722)

Poronin pensjonat „Józefa” poleca pokoje kuchnia smaczna obfita, cenę niskie na mal czwercie, (765)

Bystra - Wilkowice, Dom klimatyczny prowadzony na wzór sanatorium lekarze specjaliści, centralne ogrzewanie, ciepła woda bieżąca - Telefon 50 (6470)

Hotel Kuracyjny Ustroń

poleca się na pobyt weekendowy, i na przeprowadzenie kuracji w chorobach przemiany materii. Klimat górski, Okłady borowinowe, kuchnia dietetyczna (7349)

RÓŻNE

FOTOGRAFIE

paszportowe dobre, szybko, tanio. Avia-Film, Młyńska 3. (5891)

Uprawniony do wykonywania robót budowlanych, wykonuje: nowe bazy, wybudowywanie remonty Katowice I, poste - restante „Przedsiębiorca” (7758)

Na chore nogi jest najlepszy środek tkwne poręczowy gumowy, Prospekt bezpłatnie żądać u wytwórcy E. Sierrek Kamienica na Śląsku. (7750)

Hafny, Płisy, Moreszki, Guzki wszelkiego rodzaju, wykonuje „Pisowoda” Katowice, Młyńska 3 I p

Koszule męskie na miarę piana szyje pierwszorzędnie Chrześcijańska pracownia bielizny: Katowice, Andrzeja 6, m 1.

Stara garderoba męska kupuje lub zamieniam na bielskie materiały. Dzwonić Katowice, Telefon 353-42

Rok X... Oplata po... Redaktor... K... Telefon... CENTRIK OG... MADR... nosi o zaję... w rejsowos... dnowo-ws... b skałskim... Po zdo... znajdują s... metrów... VITON... ej Havasa... stańczyk... stały miast... nie zostały... rzyt oka n... pało na s... WALE... zły dzie... zająk rzą... w pozycy... banta i Fu... SEVIL... przemówi... dził wiado... ców miast... General... 25-letni p... ramy Bil... BILBA... kłopotach... zacięta b... żywo pozy... ty bomb... dowych... SALA... kwatery... na fronta... Aragoński... racy wojsk... Na fro... zye odnio... pozycji, w... tericznego... kowosć E... Oddzi... tnie wzg... w sobie w... Dżeki bly... tunku Elg... Do jes... KRAKO... szero w... 300 zł z m... w w wio... em wszystk... konferencji... towarzyszy... oskarżenie... Członek... zanie 9 kon... ku zbrojni... telefony... i zabran... jego nakł... wskich... ania staro... klanowic... broina w... zuzna... Zb... KRÓLEW... kiego len... s Gaudu... te udalo s...